

SEKRETY HANDLARZA

*Wszystko co musisz sprawdzić w samochodzie
używanym przed kupnem, żeby nie dać sobie
wcisnąć wraka w ładnym opakowaniu*



Informacje Prawne

ZGODNIE Z USTAWĄ O PRAWACH AUTORSKICH I PRAWACH POKREWNYCH Z DNIA 4 LUTEGO 1994 R., PUBLIKATOR: DZ. U. 1994, NR 24, POZ. 83, TEKST JEDNOLITY: DZ. U. 2006, NR 90, POZ. 631 NINEJSZY KURS JEST OBJĘTY PRAWAMI AUTORSKIMI. OBOWIĄZUJE CAŁKOWITY ZAKAZ KOPIOWANIA, UPUBLICZNIANIA, PRZEKAZYWANIA GO INNYM OSOBOM BEZ WZGLĘDU NA SPOSÓB I NOŚNIK, SPRZEDAŻY ORAZ WSZELKICH INNYCH TYPÓW ROZPORZĄDZANIA NIM NIŻ PRYWATNY UŻYTEK OSOBY KTÓRA DOKONAŁA JEGO ZAKUPU. ZA ŁAMANIE PRAW AUTORSKICH GROŻĄ KONSEKWENCJE KARNE, W TYM MOŻLIWOŚĆ KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI JAK I ZADOŚĆUCZYNIENIA ZA PONIESIONE STRATY. STANOWCZO PRZESTRZEGAM PRZED WSZELKIMI PRÓBAMI ŁAMANIA PRAW AUTORSKICH KTÓRYMI OBJĘTA JEST NINIEJSZA PUBLIKACJA.

WSZELKIE RADY, OPINIE, TEORIE I INFORMACJE ZAWARTE W NINIEJSZEJ PUBLIKACJI SĄ TYLKO OPINIĄ AUTORA I ZOSTAŁY OPUBLIKOWANE W CELU INFORMACYJNYM. ZOSTAŁY ONE PRZYGOTOWANE Z JAK NAJWIĘKSZĄ STARANNOŚCIĄ ALE MOGĄ NIE BYĆ WOLNE OD WAD I NIEŚCISŁOŚCI, DLATEGO NIE NALEŻY TRAKTOWAĆ INFORMACJI PRZEDSTAWIONYCH W TEJ PUBLIKACJI JAKO PROFESJONALNEJ PORADY I AUTOR ORAZ WYDAWCA NIE PONOSZĄ ŻADNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA EFEKTY, BRAK EFEKTÓW ALBO STRATY PONIESIONE PRZEZ OSOBĘ KTÓRA UŻYŁA ICH W PRAKTYCE. W PRZYPADKU NIEZADOWOLENIA Z PRZEDSTAWIONYCH W NINIEJSZEJ PUBLIKACJI INFORMACJI, KAŻDA OSOBA MA PRAWO DO ZWROTU KURSU ZA PEŁNĄ WARTOŚĆ ZAKUPU, ZGODNIE Z POSTANOWIENIAMI REGULAMINEM KTÓRY ZOSTAŁ ZAAKCEPTOWANY PRZY ZAKUPIE. KAŻDA PRÓBA ŁAMANIA PRAW AUTORSKICH BĘDZIE SKUTKOWAŁA DOCHODZENIEM PRZEZ AUTORA SVOICH PRAW W PEŁNYM MOŻLIWYM WYMIARZE PRAWNYM. OSOBIŚCIE AUTOR I WYDAWCA WIERZĄ W TRAFNOŚĆ I AKTUALNOŚĆ PRZEDSTAWIONYCH W NINIEJSZYM KURSIE OPINII RAD I DOŁOŻYLI WSZELKICH STARAŃ, ABY KAŻDA OSOBA UŻYTKUJĄCA NINEJSZY KURS BYŁA JAK NAJBARDZIEJ ZADOWOLONA.

Wprowadzenie

Hej! Niesamowicie cieszę się, że będę mógł Ci pomóc moją wiedzą i doświadczeniem w nabyciu dobrego i sprawnego samochodu, który będzie Ci służył przez długi czas!

Rynek samochodów używanych nie wybacza.

Handlarze próbują naciągnąć ludzi na kupno gratów które są po wypadkach albo które rozlecą się w niedługim czasie. Osoby prywatne sprzedają samochody które zaczynają im się psuć, często zatajając przed kupującym ich prawdziwy stan techniczny. Naprawiają tylko usterki na tyle, żeby kupujący nie zorientował się o ich istnieniu podczas kupna, a niedługo po tym samochód nagle zaczyna się psuć.

Nagle okazuje się, że wydałeś wszystkie oszczędności na samochód, a on przestaje jeździć w tydzień po jego kupnie. Zależnie od usterki, naprawa takiego samochodu może być bardzo droga, albo nawet przewyższająca wartość samochodu. Takiego zakupu będziesz żałował przez długi czas, codziennie patrząc na niesprawny samochód na który wydałeś wszystkie swoje oszczędności, a teraz musisz jeszcze dokładać na jego naprawy.

Jeżeli nie jesteś mechanikiem, handlarzem samochodów, albo nie masz wiedzy takiej jaką oferuje mój poradnik, to nie ma szans żebyś samemu mógł ocenić, czy samochód który zamierzasz kupić jest w dobrym stanie czy nie. Oczywiście wszyscy zawsze radzą, że jeżeli sam nie jesteś mechanikiem, to powinieneś jednego ze sobą zabrać na oględziny samochodu który chcesz kupić.

W praktyce jednak, można taką radę rozbić o kant stołu, bo prawie nikt nie ma znajomego mechanika który za darmo będziesz z nami jeździł oglądać samochody. Trzeba by było płacić jakiemuś obcemu mechanikowi żeby z nami jeździł oglądać samochody, co nigdy by się nam nie zwróciło.

Nawet jeżeli mamy znajomego mechanika, to przecież on też musi pracować i też chce mieć czas wolny, dlatego nie możemy od niego wymagać, że będzie z nami jeździł oglądać samochody zbyt często.

Inną radą jest branie każdego samochodu na stację diagnostyczną, w celu oceny jego stanu technicznego. Takie rozwiązanie jednak nigdy Ci się nie zwróci kosztowo. Jakbyś chciał brać na stację diagnostyczną każdy samochód który oglądasz, to bardzo szybko wydałbyś więcej pieniędzy na badania techniczne niż warty jest samochód który chcesz kupić.

Większość samochodów można bardzo dokładnie ocenić z miejsca samemu, jeżeli wie się czego szukać. Dzięki temu, od raz odrzucamy większość niesprawnych samochodów, a na stację diagnostyczną zabieramy tylko ten który nam się podoba, który oceniliśmy że jest w dobrym stanie i który chcemy kupić.

Właśnie w tym celu stworzyłem mój poradnik - żeby nauczyć Cię technik i wiedzy, które pozwolą Ci samemu ocenić czy samochód jest w dobrym stanie technicznym i czy jest warty kupna, żebyś nie musiał płacić mechanikowi i stacji diagnostycznej ogromnych ilości pieniędzy za coś, co będziesz mógł zrobić samemu.

Pozwolisz że zaczniemy?

Moduł I – Jaki Samochód?

Zanim zaczniemy szukać samochodów, a tym bardziej je oglądać i oceniać, musimy ustalić jaki samochód chcemy kupić. Jeżeli chcemy to zrobić dobrze, to nie jest to takie proste jakby mogło się wydawać.

Oto Jak Robi To Większość Osób (co jest złym sposobem)

Typowo wszyscy sobie upatrują jakąś markę i model samochodu jaki chcą kupić. Potem ustalają ile pieniędzy chcą wydać na owy samochód i zaczynają przeszukiwać ogłoszenia. Z ogłoszeń wychodzi który rocznik/wysokość przebiegu danego samochodu możemy kupić za daną kwotę i potem szukamy/dzwonimy do sprzedających z tej listy.

Na przykład chcę kupić sobie Opla Corsę za maksymalnie 10.000zł. Wchodzę na jakąś stronę z ogłoszeniami, wyszukuję Ople Corsy za maksymalnie 10.000zł i wyskakuje mi lista wszystkich dostępnych samochodów w danym przedziale cenowym.

Patrzę na listę ogłoszeń i widzę, że najnowszego Opla Corsę jakiego mogę kupić za 10.000zł, to model „C” który był produkowany od 2000r – 2006r. Większość ogłoszeń to samochody z 2002r oraz 2003r, okazjonalnie 2004r i 2001r., a bardzo rzadko 2005r i 2006r.

Gdy mam taką listę, to przeglądam konkretne ogłoszenia, czytam opisy, patrzę na zdjęcia, wybieram rozmiar silnika jaki mnie interesuje i jak czuję że samochód jest wart swojej ceny w porównaniu do innych, to dzwonię do takiego sprzedającego.

Przy powyższym postępowaniu popełniliśmy wiele błędów i przeoczyliśmy bardzo ważne rzeczy, które mogą nas kosztować bardzo dużo pieniędzy po zakupie tak wybranego samochodu.

Jak To Zrobić Dobrze

1. **Marka I Model** - Najpierw musimy ustalić jaką markę i model samochodu chcielibyśmy kupić. Na przykład wspomnianego wcześniej Opla Corsę. Zależnie od tego jaki to będzie samochód, mogą to być modele które były uaktualniane (czyt. liftingowane) na przestrzeni lat. Na przykład taki Opel Corsa zaczął być produkowany w 1982r ale w 1993r, 2000r oraz 2006r diametralnie się zmieniał.

Na tym etapie, typowo wybieramy samochód który nam się podoba z wyglądu. Samochody starsze rocznikowo typowo wyglądają gorzej, dlatego jeżeli mamy upatrzone jakiś konkretny model samochodu, to będzie on też miał określony przedział rocznikowy (np. Opel Corsa C produkowany od 2000r – 2006r)

I w tym momencie dochodzimy do pierwszego problemu...

To że podoba nam się wizualnie jakiś samochód, to że ma go nasz jakiś znajomy, albo że jest/był gdzieś reklamowany, wcale nie oznacza, że jest to DOBRY samochód. Oznacza to tylko, że jest on dla nas atrakcyjny zewnątrz – niekoniecznie musi być przyjemny w prowadzeniu, nie musi mieć wygodnego wnętrza, dobrego silnika, bogatego wyposażenia standardowego itd.

Jeżeli chodzi o wybór marki i modelu samochodu jaki chcemy kupić, to są 3 ważne rzeczy jakie musimy przemyśleć, sprawdzić i zrobić:

1. **Zrób listę wszystkich interesujących Cię samochodów** – wiem że pewnie masz upatrzone jakiś konkretny samochód który Ci się podoba, ale pamiętaj że wybierając tylko z jednej marki i modelu samochodu, dramatycznie ograniczasz swoją szansę na znalezienie DOBREGO samochodu (tj. samochodu z dobrym silnikiem i z dobrym stanem ogólnym, który posłuży Ci przez długi czas).

Im więcej marek i modeli będziesz miał do wyboru, tym większa szansa na znalezienie dobrej okazji, bo liczba samochodów jest większa.

Oczywiście jeżeli podoba Ci się tylko jeden samochód i nie chcesz kupić żadnego innego, to w powyższej liście uwzględnij tylko model i markę która Cię interesuje.

Dobrym sposobem na budowanie listy samochodów jest wejście na jakiś portal z ogłoszeniami samochodowymi (np. <http://otomoto.pl>) i wyszukanie ze wszystkich marek samochodów, ograniczając je tylko poprzez ustalenie maksymalnej ceny za jaką chcemy kupić samochód.

Na przykład jeżeli wiem, że mam 10.000zł na kupno samochodu, to wchodzę na OtoMoto.pl i wyszukuję wszystkie dostępne samochody osobowe, które kosztują maksymalnie 10.000zł

Parametry ogłoszenia

Zwiń

Cena	10000	Silnik		Wyposażenie	
PLN	od do	moc, pojemność	wybierz	klimatyzacja, autoalarm, itp.	wybierz
Rocznik		Rodzaj paliwa		Nadwozie	
	od do		wybierz	typ, kolor, liczba drzwi	wybierz
Lokalizacja		Przebieg do		Historia pojazdu	
	wybierz			uszkodzenia, serwisowany w ASO	wybierz
Ogłoszenie		Skrzynia biegów		Inne cechy	
typ, płatność	wybierz		wybierz	tuning, zabytkowy	wybierz

POKAŻ

Wybranych parametrów: 1 Liczba ogłoszeń spełniających kryteria: 70 214

Cena do: 10000 X

ZAPISZ KRYTERIA WYCZYŚĆ WSZYSTKIE

wszystkie nowe używane Konfigurator

Sortuj wg: Data dodania: najnowsze Liczba wyników: 20 1 2 ... 3511 następna »

Ogłoszenia promowane



Mińsk
dolnośląskie

Ford Mondeo Mk1 Zarejestrowany , Klima.Elekt.

3 800 PLN brutto do negocjacji **TOP**

rocznik: 1994	1.8 benzyna	Hatchback	przebieg: 205 km
---------------	-------------	-----------	------------------

Komfort: centralny zamek, el. szyby, el. lusterka, klimatyzacja [+4 więcej](#)
Bezpieczeństwo: ABS, poduszki powietrzne, autoalarm
Cechy zewnętrzne: alufelgi

2013-02-01

+ Dodaj do schowka

Potem przeglądam listę samochodów i patrzę które mi się wizualnie podobają.

Na przykład po takim wyszukaniu mogę stwierdzić, że oprócz Opla Corsy, byłbym zainteresowany wizualnie również takimi samochodami jak Audi A3, Volkswagen Golf oraz Renault Megane II, które też wyskoczyły w tym przedziale cenowym.

Przy każdej marce i modelu jakim będziesz zainteresowany, zapisz również roczniki samochodów jakie Ci wyskoczyły.

Oczywiście takie wyszukanie nie zawsze dokładnie odzwierciedli to, czym ostatecznie będziemy zainteresowani, bo może się okazać, że za 10.000zł dostaniemy Opla Corsę z 2002r z bogatym wyposażeniem, gdy w tej samej cenie dostaniemy Audi A3 z 1998r ze standardowym wyposażeniem, jednak na tym etapie jesteśmy zainteresowani tylko poszerzeniem ilości naszych opcji, a szczegółowym wyborem zajmiemy się później.

2. **Wyszukanie informacji o modelach samochodów** – gdy mamy już listę samochodów którymi jesteśmy zainteresowani, to przyszła pora na najważniejszą rzecz.

Nie wiem jak bardzo jesteś świadomy tego, że nie wszystkie marki i modele samochodów są sobie równe, a nawet te same modele samochodów w różnych rocznikach nie są sobie równe.

Żeby nie żałować kupna samochodu, musimy zdobyć dokładniejsze informacje o samochodach jakimi jesteśmy zainteresowani. Czy wiedziałeś, że wiele samochodów zwiera wady fabryczne? Na przykład jakieś elementy w samochodzie ulegają uszkodzeniu szybciej/częściej niż producent tego oczekiwał. Pół biedy jak jest to kontrolka od ogrzewania, ale bardzo często są to elementy silnika, zawieszenia, albo ważnej elektroniki.

Może się okazać, że np. za moje 10.000zł mogę kupić Volkswagena Golfa z przebiegiem 200.000km, a jest wiadomo, że w Golfach wysiada skrzynia biegów przy przejechaniu 200.000km. W takim wypadku kupując taki samochód od razu ryzykowałbym naprawę i poniesienie dodatkowych kosztów.

Oczywiście powyższy przykład z Golfem to przykład tylko teoretyczny, ale sam zobaczysz, że gdy zaczniesz sprawdzać dokładnie modele samochodów którymi jesteś zainteresowany, to często okaże się, że psuje się w nich bardzo często jakaś konkretna rzecz i często nawet można dokładnie określić kiedy.

Kiedyś nie można było łatwo sprawdzić co i jak często psuje się w samochodach, bo wiedzę o tym mieli tylko producenci samochodów. Dziś jednak dzięki temu że mamy internet, możemy bardzo łatwo dostać dużo informacji na temat konkretnych samochodów:

1. **Wikipedia** – wejdź na <http://google.pl>, wpisz nazwę marki i modelu samochodu którym jesteś zainteresowany i dodaj po nim słowo „wiki”, na przykład *”Volkswagen Golf wiki”*. Takie wyszukanie powinno odnaleźć stronę na Wikipedii poświęconej danemu modelowi samochodu.

Przeważnie taka strona na Wikipedii opisuje osobno każdą z osobnych serii

danego modelu, na przykład storna o Oplu Corsie (http://pl.wikipedia.org/wiki/Opel_Corsa) będzie opisywała każdą z serii Opla Corsy która została wypuszczona na przestrzeni lat (np. Serię A produkowaną od 1982r- 1993r, Serię B produkowaną od 1993r – 2000r itd.)

Przeczytaj dokładnie informacje o modelu i serii/roczniku samochodu jakim jesteś zainteresowany. Czy są opisane jakieś często występujące usterki? Być może jakieś wady dotyczą tylko konkretnych silników?

Bardzo często zmiany konkretnej serii w danym modelu (np. zmiana Opla Corsy z serii A na serię B która miała miejsce w 1993r) są bardzo duże. Nawet zmiany w tej samej serii mogą być znaczące. Często zmieniają się całe silniki, układy zawieszenia, oraz elektronika.

Powyższe duże zmiany mogą powodować, że np. bardzo dobry samochód z 2005r który był produkowany w jednej serii, nagle staje się bardzo awaryjnym samochodem w 2006r, gdy zaczął być produkowany w nowej serii.

Jeżeli taka sytuacja miała miejsce, to duża szansa, że w Wikipedii zostanie taka informacja odnotowana.

Niestety Wikipedia może nie zawierać szczegółowych informacji o naszym modelu samochodu, dlatego ZAWSZE będziemy chcieli potwierdzić nasze informacje gdzie indziej.

2. **Fora internetowe i strony motoryzacyjne** – oprócz wizyty na Wikipedii, będziemy chcieli wyszukać dodatkowe informacje w innych miejscach.

Wejdź na <http://google.pl> i wpisz markę i model swojego samochodu wraz z dodatkowymi słowami które umieszczam poniżej. Takie wyszukiwania powinny pomóc Ci odnaleźć strony internetowe z informacjami o wadach poszczególnych modeli samochodów:

- „Opel Corsa B wady fabryczne”
- „Opel Corsa B usterki”
- „Opel Corsa B usterki forum”
- „Opel Corsa B psuje się”

Zastąp moje „Opel Corsa B” swoją marką i modelem samochodu i przeszukaj internet. Powyższe wyszukiwania powinny pomóc Ci znaleźć różne strony internetowe i fora, na których ludzie wypowiadają się na temat wad i usterek z danego modelu samochodu. Przeczytaj dokładnie wszystkie informacje – może się okazać że w danym modelu samochodu, tylko jakiś konkretny silnik często się psuje, gdy wszystkie inne są w porządku.

3. **Porównanie marek i modeli** – po tym jak zrobiliśmy listę samochodów jakimi jesteśmy zainteresowani i wyszukaliśmy dodatkowe informacje o nich, możemy zacząć wyciągać wnioski i porównywać.

Może okazać się na przykład, że chciałeś kupić jakiś konkretny samochód za 10.000zł z przebiegiem 150.000km, a akurat po tym przebiegu samochód bardzo zaczyna się psuć.

Albo że chciałeś kupić silnik benzynowy 1.2L, ale okazuje się że jest on bardziej wadliwy od 1.0L i 1.4L.

Dzięki temu że masz te wszystkie dane, możesz podjąć dobrą decyzję odnośnie tego, jaki model, markę, silnik i wersję samochodu warto kupić za kwotę jaką chcesz przeznaczyć na nowe auto.

Właśnie tak wybiera się poprawnie samochód który chcemy kupić! Przeszukaj internet w poszukiwaniu informacji o częstych usterkach i wadach samochodu który chcesz kupić, a zobaczysz że bardzo często informacje jakie znajdziesz, uchronią Cię przed wpakowaniem się w duże kłopoty.

Moduł II – Portrety Psychologiczne

Wiemy już jakie marki i modele samochodów nas interesują, ale zanim zabierzemy się do wyszukiwania ogłoszeń, muszę zdradzić Ci informacje o czymś, co nazywam „portretami psychologicznymi sprzedających”.

Jeżeli chcemy kupić samochód, to musimy go kupić od kogoś. Jak zaraz się dowiesz, to zależnie od tego kto to będzie, może to zmienić diametralnie wszystko w naszym zakupie samochodu począwszy od ceny, a na stanie technicznym samochodu skończywszy.

Samochód możemy kupić z 4 źródeł:

- Osoby prywatne
- Handlarze (włączając w to typowych handlarzy, mechaników, blacharzy, lakierników, komisje samochodowe i wszystkie inne osoby które mają coś więcej wspólnego z samochodami, niż tylko jeżdżenie nimi do pracy, sklepu i na wakacje)
- Komisje samochodowe
- Firmy sprzedające samochody firmowe

Osoby Prywatne

Osoba prywatna to osoba taka jak Ty. Nie zajmuje się ona zawodowo niczym związanym z motoryzacją. Ma ona swój samochód i chce go sprzedać. Osoby prywatne sprzedają samochody z 4 przyczyn:

- Kupili sobie nowy samochód, nie mają co zrobić ze starym, więc go sprzedają
- Mają długi i muszą szybko zdobyć gotówkę
- Samochód zaczyna się psuć i chcą się go pozbyć zanim wada stanie się poważna
- Mieli wypadek i sprzedają rozwalony samochód

Kupili sobie nowy samochód

Najlepsze samochody można kupić właśnie od osób prywatnych, które sprzedają swój samochód, ponieważ kupili sobie inny. Jest tak dlatego, bo osoby prywatne przeważnie szanują swój samochód i o niego dbają.

Jednak pojęcie osoba prywatna jest bardzo szerokie i różne osoby kwalifikujące się do tej kategorii będą prezentowały duże różnice.

Na przykład osoba która kupiła sobie nowy samochód i chce sprzedać stary, przeważnie będzie chciała za niego więcej niż średnia cena rynkowa, bo będzie chciała sprzedać go za jak największą kwotę, a ponieważ jej się nie spieszy, to jest w stanie spróbować sprzedać go drożej, bo nawet jak się nie sprzeda, to będzie mogła zejść z ceny później.

Niestety pula dobrych samochodów od osób prywatnych zmniejsza się dodatkowo, przez to że tacy właściciele często wolą oddać swój zadbany i dobry samochód komuś z rodziny niż go sprzedać.

Potrzebują gotówki

Kryzys może spaść na każdego bardzo nagle i często w takim przypadku najłatwiejszym źródłem dużej ilości gotówki, jest właśnie sprzedaż samochodu.

Takie osoby są źródłem bardzo dobrych samochodów i często po dobrych, a czasem nawet bardzo okazjnych cenach. Niestety dużo osób zawsze pisze w ogłoszeniach, że sprzedają swój samochód bo potrzebują gotówki, co może być czystym kłamstwem, nie mającym żadnej styczności z prawdziwym powodem dla którego samochód jest sprzedawany – to jednak będziemy weryfikować metodami i technikami które zdradzę Ci później.

Samochód zaczyna się psuć

W tym wypadku samochód właściciela zaczyna się psuć. Taka osoba jedzie sobie do mechanika i okazuje się, że naprawa będzie bardzo droga. Często jest jednak tak, że albo samochód jeszcze trochę może pojeździć zanim usterka będzie naprawdę poważna, albo co dużo częściej się zdarza, mechanik tanim kosztem jest w stanie „podpicować” daną usterkę.

Oznacza to, że niewielkim kosztem da się ukryć istniejącą, bądź rozwijającą się usterkę tak, żeby niewprawne oko jej nie zauważyło. Niestety po krótkim czasie taka usterka znowu wychodzi na wierzch, a często zależnie od tego co i jak zostało podpicowane, to może wyjść ze zdwojoną siłą.

Takiego samochodu oczywiście nie chcemy kupić i w tym pomogą nam wszystkie rzeczy których nauczę Cię dalej.

Samochód po wypadku

Jeżeli masz znajomego mechanika/blacharza/lakiernika, to możesz spróbować kupić jakiś samochód z usterką jeżeli jego cena jest naprawdę dobra i potem na własną rękę go naprawić (w efekcie zaoszczędzając jakąś tam sumę pieniędzy).

Odradzam jednak takie rozwiązania wszystkim osobom które nie znają się dobrze na mechanice i blacharce, bo trzeba się naprawdę dobrze znać, żeby móc ocenić czy to się w ogóle opłaci, a co najważniejsze, czy uszkodzenie samochodu nie jest na tyle poważne, żeby ingerowało w geometrię samochodu (w którym to wypadku samochód na stałe straci przynajmniej część absorpcji uderzenia, przez co może niewystarczająco ochronić Ciebie albo kogoś z Twojej rodziny, jeżeli będziesz miał takim samochodem wypadek).

Co do zasady, my nie jesteśmy zainteresowani samochodami po wypadkach... jednak są inni którzy są nimi zainteresowani...

Handlarze

Do grupy handlarzy zaliczam wszystkie osoby które mają coś więcej wspólnego z samochodami, niż tylko codzienne używanie ich do transportu.

Typowo zawód handlarza powinien kojarzyć się z kupowaniem taniej, sprzedawaniem drożej i zarabianiu na różnicy cen; jednak na rynku samochodowym działanie handlarzy, pomimo że wpada w ramy takiego zachowania, to zawiera ono dużo niekorzystnych zjawisk dla kupujących.

Po pierwsze, handlarz w Polsce nie zarobi „uczciwie” na różnicy cen samochodów. Jest to technicznie niemożliwe. Nie da się kupić dobrego samochodu tanio i sprzedać tego samego, dobrego samochodu drożej komuś innemu.

Jest wiele powodów ku temu, między innymi to, że dobrego samochodu nikt tanio sprzedać nie chce, a wszyscy kupujący chcą kupić dobry samochód tanio. Już na tym poziomie jest to niemożliwe, a co dopiero gdy dołożysz koszty transportu czy konkurencję innych tanich pojazdów które to niby są w super stanie, a są tylko podpiciowanym szmelcem który zaraz się rozleci.

Co prawda istnieje garstka handlarzy którzy nie handlują szmelcem, ale ponieważ konkurencja od tanich gratów które wyglądają jak perełki jest tak duża, to ceny ich samochodów zawsze dużo przewyższają średnią cenę dla danej marki i modelu.

Po przeciwnej stronie barykady stoi druga, większa grupa handlarzy - ci którzy zarabiają na różnicy cen w inny sposób. Albo kupują uszkodzone samochody, naprawiają je i odsprzedają drożej, albo przywożą rozwalone samochody z zagranicy, naprawiają je tanim kosztem i sprzedają w Polsce drożej, żerując na tym, że wciąż większość ludzi w Polsce wciąż wierzy, że wszystkie samochody zagraniczne są lepsze od krajowych.

Niestety jest pewna zasada – każdy samochód ma średnią rynkową cenę, po jakiej możemy spodziewać się, że uda się nam go sprzedać. Handlarz też o tym wie. Potrafi on również liczyć. A gdy zaczniesz liczyć to okaże się, że im mniej zapłacisz za samochód kupując go, tym więcej jesteś potencjalnie zarobić przy jego sprzedaży. A jak możesz mniej zapłacić za samochód? Po prostu kupić bardziej rozwalony szmelc.

W efekcie kończy się tak, że bardzo wielu sprzedawców kupuje niesamowite graty, naprawia je tanim kosztem i stara się sprzedać je komuś. Ofiarami są oczywiście zwykli, nie wiedzący kupujący, którzy wydają na takie samochody wszystkie swoje oszczędności.

W efekcie taki samochód, w najlepszym wypadku pada trupem niedługo po zakupie, a w najgorszym, osoba która kupiła takiego naprawionego strupa ma wypadek i przez to że samochód nie był w stanie przyjąć uderzenia poprawnie, ginie kierowca lub ktoś z jego rodziny.

Nikt nie planuje mieć wypadku, ale wypadek może zdarzyć się każdemu i to nie z jego winy. Możesz sobie jechać normalnie po swoim pasie, a znad przeciwka inny samochód zjedzie na Twój pas i uderzy Cię czołowo. Jeżeli jedziesz samochodem który nie był wcześniej uderzony, to masz 100% absorpcję uderzenia i ochronę wg tego, jak samochód został zaprojektowany przez producenta.

Jeżeli natomiast jedziesz samochodem który miał już wcześniej wypadek i był on naprawiony przez kogoś kto Ci go później sprzedał, to samochód nie przyjmie uderzenia tak jak powinien, przez co ryzykujesz swoim życiem, jak i życiem innych osób które z Tobą jadą.

W związku z powyższym, jeżeli będziesz miał jakikolwiek przesłanki, że sprzedawca samochodu jest handlarzem, mechanikiem, lub blacharzem, to doradzam szczególną ostrożność i bardzo dokładne oględziny samochodu metodami, które są zawarte w tym poradniku.

Komisy

Komisy są czymś pośrednim między handlarzem a osobą prywatną, czyniąc je według mnie najgorszym miejscem w którym można dokonać kupna samochodu.

Komis przyjmuje samochody od osób trzecich, przez co oglądając samochód w nim wystawiony, nie jesteśmy w stanie wy badać czy jest on od handlarza, czy od osoby prywatnej. Nie możemy również porozmawiać z właścicielem i wyciągnąć z niego dużo wartościowych informacji dla nas, o których powiem Ci w dalszej części poradnika.

Komis buduje swego rodzaju wirtualną rzeczywistość dla kupującego, stwarzając przy tym fałszywe poczucie bezpieczeństwa. Samochody są ładnie poustawiane na placu, umyte i wypchnione. Dodatkowo ceny samochodów z komisów są dużo wyższe niż średnie ceny rynkowe. To wszystko ma na celu zbudowanie zaufania w kupującym, który myśli sobie, że skoro płaci dużo więcej niż średnie ceny rynkowe i kupuje od renomowanego komisju którego reklamę słyszał w radiu, to na pewno taki samochód jest w świetnym stanie.

Błąd.

Komisj sprzedają trupy tak samo często jak inne osoby. Komis sam może nie wiedzieć że sprzedaje trupa. Przeważnie ludzie tam pracujący to sprzedawcy a nie mechanicy, więc sami nie są w stanie poprawnie ocenić stanu technicznego samochodu, nie mówiąc już o dodatkowych metodach jak na przykład stacje diagnostyczne, które to wymagałyby od nich dodatkowych kosztów.

A jest wiele komisów które nawet gdy wiedzą że sprzedają trupa, to i tak wcisną go klientowi który im ufa. Wszystko byleby zarobić.

Niektóre komisj dają różnego typu „gwarancje” na swoje samochody, jednak w praktyce żeby cokolwiek od nich uzyskać w przypadku problemów z samochodem, musiałbyś ciągnąć się z nimi po sądach. A żeby to zrobić, musiałbyś zatrudnić prawnika za dużo pieniędzy, kto wie, może nawet więcej niż wart jest Twój samochód. Co gorsza z prawnikami też jest tak, że są dobrzy prawnicy i słabi. Jak trafisz na słabego, to przyniesie Ci on więcej szkody niż pożytku. A komisj? Oni już swoich prawników mają. I to dobrych.

W związku z powyższym oraz z tym, że ceny w komisach są kosmiczne, ponieważ nie dość że sztucznie je zawyżają, to jeszcze dodają do tego swoją prowizję, nie polecam kupna samochodu w żadnym komisie. Już lepiej dołożyć nadwyżkę w cenie jaką mają komisj, do swojej puli pieniędzy i kupić lepszy samochód trochę drożej.

Samochody Firmowe

„Jakim samochodem można z prędkości 30 km/h wjechać pod krawężnik? Firmowym.”

Długo by pisać co można robić samochodem firmowym, ale mówiąc krótko, samochody firmowe nie są szanowane przez pracowników. To nie jest tylko powiedzenie, tylko fakt. Jeżeli sam miałeś samochód firmowy, albo znasz kogoś kto miał, to dobrze wiesz że nikt ich nie szanuje. Oczywiście są pojedyncze przypadki, gdy jakaś osoba w firmie ma do siebie przypisany samochód i go szanuje, ale przeważnie robi to tylko dlatego, bo później ma zamiar odkupić ten samochód od swojej firmy dla siebie. Wtedy taki samochód i tak nie trafia na rynek.

W związku z powyższym, jeżeli zobaczysz jakiegokolwiek przesłanki, że samochód który chcesz kupić był w jakimś momencie samochodem firmowym, radzę od razu rezygnować z takiego zakupu.

Od Kogo Kupić Samochód?

Jak wynika z opisów powyżej, polecam kupowanie samochodów tylko od osób prywatnych, a z handlarzami polecam postępować ostrożnie.

Jednocześnie musisz pamiętać, że nie wszystkie osoby prywatne będą sprzedawały dobre samochody. Jak opisałem powyżej, często będą to samochody z jakimiś wadami albo podpicowane. Zależnie który rocznik samochodu kupujesz, to możesz oczekiwać, że samochód będzie w pełni sprawny, albo będzie posiadał jakieś wady.

Na przykład jeżeli kupujesz dosyć stary samochód, to musisz zaakceptować że może on posiadać jakieś małe uszkodzenia w lakierze, jakieś wgniecenie, może coś z elektroniki nie działać albo jakieś typowo zużywające się części będą do wymiany. Zależnie od tego jakie to będą usterki, nie bój się takiego samochodu kupować, pod warunkiem że cały układ jezdnny i silnik jest w nim sprawny i w dobrym stanie (choć jeżeli nie planujesz dużo przeznaczyć na samochód, to może i nawet silnik i układ jezdnny nie będą w dobrym stanie).

W starych samochodach jeżeli wszystko wygląda idealnie, to powinien to być dla Ciebie pierwszy znak że coś może być nie tak – stare samochody co do zasady nie są idealne (chyba że nikt nimi w ogóle nie jeździł i stały one tylko w garażu) i należy od nich oczekiwać małych usterek. Natomiast jeżeli stary samochód wygląda jak nowy z salonu, to prawdopodobnie miał wypadek/uszkodzenie i ktoś go wypicował.

Dodatkowo, przeważnie najlepsze samochody są od pierwszego właściciela. Jest tak dlatego, bo pierwszy właściciel kupił taki samochód nowy i duża szansa, że bardzo o niego dbał. Każdy następny właściciel w historii samochodu przeważnie dba o niego coraz mniej, bo nie jest to już dla niego „nowy” samochód.

Oczywiście nie wszystkie samochody które miały więcej niż jednego właściciela są złe, chciałbym tylko żebyś miał na uwadze, że im więcej właścicieli miał samochód, tym dokładniej musisz go ocenić i sprawdzić.

Na razie chciałem tylko naszkicować Ci pewien obraz, odnośnie portretów psychologicznych – wszystkimi szczegółami na temat tego jak sprawdzać samochody, oraz czy jak rozpoznać czy sprzedający jest osobą prywatną czy nie, zajmiemy się w dalszej części tego poradnika.

Moduł III – Wyszukiwanie Ogłoszeń I Samochodów

Teraz skoro już wiemy jakimi samochodami jesteśmy zainteresowani oraz znamy portrety psychologiczne sprzedających, możemy zabrać się za wyszukiwanie ogłoszeń i samochodów.

Są różne metody odnajdywania pojazdów do kupienia:

- giełdy samochodowe
- komisje samochodowe
- ogłoszenia w gazetach
- portale z ogłoszeniami w internecie

Giełdy Samochodowe

Osobiście nie polecam giełd samochodowych. Typowo na giełdach samochody sprzedają tylko handlarze, a oni z kolei bardzo rzadko mają dobre samochody. Giełdy kiedyś były tym, co dzisiaj dostarcza nam internet, z tym że internet bije giełdy na głowę.

Komisje Samochodowe

W mojej opinii, co do działania, komisje nie różnią się wiele od giełd, a dodatkowo w związku ze wszystkimi faktami które opisałem w poprzedniej sekcji, nie polecam komisów.

Ogłoszenia W Gazetach

Ogłoszenia w gazetach były najlepszym miejscem do poszukiwania samochodów w czasach, kiedy nie mieliśmy jeszcze internetu. Dzisiaj choć ciągle skuteczne źródło, nie może porównywać się z internetem, dlatego polecam kompletnie pominąć ogłoszenia w gazetach (jedynym wyjątkiem mogą być gazety lokalne z lokalnymi ogłoszeniami).

Główny problem z gazetami zawsze polegał na tym, że w takich ogłoszeniach nigdy nie było zdjęć samochodów. Często kończy się to tym, że dzwoniemy do sprzedającego, a on nam zachwala jaki to samochód nie jest idealny. Jedziemy potem kilkaset kilometrów i okazuje się, że to co powiedział przez telefon, bardzo odbiega od rzeczywistości.

Żeby dostać 1 grosz za każdym razem, kiedy na przykład słyszałem że samochód jest w idealnym stanie blacharskim, a na miejscu okazywało się, że niektóre elementy są wgniecione a inne gniją, to dzisiaj byłbym już milionerem.

Do dzisiaj nie rozumiem myślenia kogoś, kto kłamie przez telefon pomimo że wie, że na miejscu i tak okaże się, że samochód nie jest taki jak sprzedający opisywał. Moja najlepsza teoria to taka, że taka osoba liczy na to, że skoro jedziemy z daleka, to przymkniemy oko na wady i kupimy od niego taki samochód.

Ogłoszenia Internetowe

Oczywiście sytuacje takie jak z ogłoszeń z gazet zawsze mogą się zdarzyć, jednak dzięki internetowi, mamy ogłoszenia wraz ze zdjęciami, na których dużo ciężiej jest ukryć niedoróbki lakiernicze. Nie jest to oczywiście niemożliwe i wiele osób stosuje różne metody żeby nawet na zdjęciach nie pokazać samochodu w złym świetle, jednak ich pole manewru jest ograniczone, dając nam mniejszą szansę na jeżdżenie na darmo do ogłoszeń gości z wielką wyobraźnią.

Poza tym, gdy widzimy samochód na zdjęciu to od razu czujemy, czy się nam on podoba czy nie.

Szukamy Ogłoszeń

Jak postarałem się wyjaśnić Ci powyżej, najlepszym miejscem do szukania samochodu do kupna jest internet i tam właśnie rozpoczniemy.

Jest dużo różnych portali internetowych z ogłoszeniami samochodowymi, jednak tak naprawdę wszystko sprowadza się do tylko kilku największych:

Najlepsze:

- <http://otomoto.pl>
- <http://www.pl.mobile.eu>

Ewentualnie:

- <http://moto.gratka.pl>
- <http://www.autotrader.pl>

Wyszukiwarka

Po wejściu na któryś z powyższych portali użyj wyszukiwarki do znalezienia ogłoszeń z interesującymi Cię markami i modelami samochodów i zaznacz wszystkie opcje jakie interesują Cię w samochodzie jaki szukasz, tj typ, wielkość silnika, maksymalna cena, rocznik itd. Wyświetli Ci się lista ogłoszeń samochodów pasujących do Twoich kryteriów. Oto moje 2 sztuczki jakie powinieneś uwzględnić w Twoich wyszukiwaniach:

- **Jako cenę maksymalną, daj zawsze trochę więcej niż planujesz przeznaczyć na samochód.** Na przykład, jeżeli planujesz przeznaczyć na samochód 10.000zł, to w wyszukiwarce zaznacz, żeby wyszukało samochody z ceną trochę większą, np. 12.000zł.

Danie większej ceny maksymalnej ma dwa plusy – po pierwsze, będziesz miał możliwość lepszego zobaczenia, jak rośnie jakość samochodów, zmienia się rocznik/przebieg/wyposażenie itp. wraz ze wzrostem ceny ponad kwotę jaką planujesz przeznaczyć, co pozwoli Ci na lepsze wyczucie całego przekroju samochodów i ocenę, czy ceny jakich żądają sprzedawcy za swoje samochody, są adekwatne. Na przykład planujesz kupić samochód za maksymalnie 10.000zł. Skąd będziesz wiedział czy jakiś samochód wyceniony za 6.000zł jest tyle wart? Będziesz wiedział, porównując go do innych samochodów w cenie mniejszej i większej od 6.000zł. Jeżeli natomiast chcesz tak samo

zrobić z samochodem za 10.000zł, to musisz mieć do porównania również samochody droższe niż 10.000zł. Właśnie dlatego szukamy również droższych niż nasz maksymalny budżet.

Drugim plusem szukania ogłoszeń samochodów kosztujących trochę więcej niż nasz maksymalny budżet jest to, że może się okazać, że do naszego maksymalnego budżetu nie znajdziemy nic ciekawego, a za niewiele więcej znajdziemy bardzo dobry samochód. Na przykład szukasz ogłoszeń z samochodami do 10.000zł, a za 10.500zł będzie wystawiony samochód który jest tak dobry, że byś go kupił. Niestety, ponieważ wyszukiwałeś samochody tylko do kwoty 10.000zł, ogłoszenie tego samochodu nigdy Ci się nie pojawiło w wynikach wyszukiwania i nigdy się o nim nie dowiedziałeś.

- **Zawsze sortuj wyświetloną listę ogłoszeń wg cen od najmniejszej do największej i przeszukuj ogłoszenia od najtańszych do najdroższych.** Dzięki temu zabiegowi, będziesz wraz z czytaniem ogłoszeń budował w sobie „mentalny obraz” wartości samochodów. Co rozumiem pod pojęciem „mentalny obraz”?

Gdy będziesz przeszukiwał ogłoszenia posortowane cenowo, bardzo łatwo będzie Ci zobaczyć, jak zmienia się cena samochodów wraz ze zmianą rocznika, przebiegiem, silnikiem oraz stanem. Na przykład zauważysz, jakie roczniki samochodów dostaniesz do 5.000zł, jakie do 7.000zł a jakie do 10.000zł. Jeżeli na przykład większość roczników 2000r są do 5.000zł, a nagle pojawia się rocznik 2000r w cenie 7.000zł albo 9.000zł, to już widzisz że coś jest z tym samochodem nie tak. Może on być w tak świetnym stanie, że właściciel żąda za niego tak dużo, albo po prostu sprzedający nie ma pojęcia o cenach. Będziesz w stanie to ocenić porównując taki samochód do innych, które mają cenę podobną do niego.

Nawet jeżeli taki samochód będzie w idealnym stanie, to niekoniecznie jest on wart takiej ceny, bo za te same pieniądze może już dostaniesz samochód z lepszym silnikiem, po liftingu, albo z lepszym wyposażeniem.

Tylko dzięki temu, że przeglądałeś ogłoszenia od cen rosnąco, będziesz mógł zdobyć takie wyczucie.

Szczegółowe informacje o samochodzie

Po wyszukaniu listy ogłoszeń, możemy rozpocząć ich przeglądanie. Naszym ostatecznym celem jest wybranie spośród wszystkich ogłoszeń samochodów, którymi jesteśmy zainteresowani. Potem będziemy kontaktować się ze sprzedającymi owe samochody.

To jest bardzo ważny etap – musimy przyjąć sprawny proces i dobrą, skuteczną ocenę tego, które samochody są dobre, a które nie. Dzięki temu nie będziemy musieli marnować czasu i pieniędzy na dzwonenie po ogłoszeniach, które ewidentnie zawierają złe samochody.

Przypuszczam że będziesz zaskoczony ile informacji można wyciągnąć o samochodzie i sprzedawcy z tego, co jest zawarte w ogłoszeniu.

Poniżej przedstawię Ci listę rzeczy które są, lub nie są zawarte w ogłoszeniach, z wyjaśnieniem tego co mam one przekazują między wierszami. Pokażę Ci na co zwracać uwagę i czego szukać w ogłoszeniach.

Ostatecznie przy każdym ogłoszeniu będziesz musiał zadać sobie pytanie: „Czy jestem

zainteresowany tym samochodem?”. Jeżeli jesteś, to zapisz sobie w notatniku, edytorze tekstu albo w zakładce w przeglądarce, link do takiego ogłoszenia. Później będzie nam on potrzebny do porównywania ze sobą różnych, wybranych przez nas ogłoszeń, oraz gdy będziemy dzwonić po wszystkich ogłoszeniach jakimi jesteśmy zainteresowani.

Pamiętaj że decyzja to tym, czy jesteś zainteresowany danym ogłoszeniem, nie zawsze będzie jednoznaczna. Czasem samochód nie będzie spełniał do końca Twoich wymagań, czasem cena będzie za duża, czasem nie będzie w ogłoszeniu jakieś kluczowej dla nas informacji (która jednak może być dostępna po zadzwonieniu później do sprzedawcy).

W związku z powyższym, traktuj podjęcie decyzji o zainteresowaniu danym ogłoszeniem jak sztukę, w której nie ma jednoznacznych odpowiedzi i jeżeli wahasz się, to zapisz takie ogłoszenie – później wyjdzie czy ostatecznie jesteś nim zainteresowany czy nie.

Oto czego należy szukać w ogłoszeniach i co poszczególne rzeczy mówią nam o samochodzie i o jego właścicielu:

- **Stan samochodu** – typowo w ogłoszeniach pojawia się kilka określeń odnośnie stanu samochodu. Oto co mniej więcej one oznaczają:
 - **Do remontu** – samochód niesprawny, lub jeżdżący ale z poważną wadą która może spowodować że przestanie jeździć, ewentualnie duże ubytki blacharskie. Musisz być w stanie sam dokonać naprawy, lub zlecić ją specjaliście. Bez znaczenia którą opcję wybierzesz, będzie to wiązało się z kosztami. Samochody uszkodzone są przeważnie dużo tańsze, ale nawet jeżeli chciałbyś kupić taki i go naprawić, to żeby wyjść na tym na plus finansowo, musiałbyś się dobrze znać na mechanice pojazdowej, żeby dobrze ocenić, ile będzie Cię kosztowała naprawa. Dla typowego kupującego odradzam takie samochody.
 - **Do jazdy** – typowo jest to samochód który jeździ, ale w którym nie wszystko działa. Zależnie od budżetu jakim dysponujesz i do czego potrzebujesz samochód, może to być opcja dla Ciebie, pod warunkiem że sprawdzisz dokładnie które rzeczy w nim nie działają i czy nie przekreślają one dłuższego użytkowania samochodu. Musisz być przygotowany również, że taki samochód może zacząć się szybko psuć.
 - **Dobry** – samochód który co prawda nie jest nowy, ale jest utrzymany w dobrym stanie. Jeździ, nie ma dziur w blacharce, silnik ma już swoje przejechane, ale wciąż dobrze pracuje. Mogą być obecne jakieś małe ubytki w blacharce, a jakieś małe pomniejszych rzeczy nie działać. Zależnie od budżetu jakim dysponujesz, jakość samochodu dobrego będzie odpowiednio zwiększała się wraz z coraz to młodszyimi i droższymi samochodami.
 - **Igła** – taki samochód typowo jest w stanie idealnym i nie można się do niczego docześcić. Zależnie od rocznika samochodu, taki samochód mógł mieć wykonany kapitalny remont silnika, zrobioną blacharkę, wyremontowane zawieszenie i świetnie utrzymane wnętrze. Typowo takie samochody są dużo droższe w porównaniu do innych ofert z tego samego rocznika i modelu.
- **Przebieg** – możesz przyjąć, że średni przebieg samochodu to 20.000km rocznie. Jeżeli kupujesz samochód z silnikiem poniżej 2000cm³, to możesz przyjąć że jest to 15.000km rocznie.

Możemy również przyjąć, że nie katowany silnik benzynowy do którego lano dobry olej, wytrzyma 300.000km – 400.000km. Silniki diesla w tych samych warunkach mogą wytrzymać nawet 600.000km do 700.000km. Jeżeli silnik był mocno eksploatowany, lub był lany do niego tani olej (co bardzo często się zdarza), to silnik wytrzyma mniej.

Podziel ilość przejechanych kilometrów przez liczbę lat jaki samochód ma, a otrzymasz średnią liczbę przejechanych kilometrów rocznie. Jeżeli wynik będzie poniżej naszej średniej, to oznacza, że samochód jest mniej wyeksploatowany, a jeżeli powyżej, to że jest bardziej wyeksploatowany niż średnia.

Wszystko fajnie, tylko pod warunkiem, że przebieg podany przez sprzedającego jest prawdziwy. Niestety, na polskim rynku bardzo powszechną praktyką jest zmiana („cofanie”) przebiegu licznika samochodów.

Jeżeli przejrzysz ogłoszenia to zobaczysz, że bardzo rzadko możesz znaleźć samochód, który ma średni przebieg zbliżony do 20.000km rocznie – przeważnie są one dużo mniejsze, już nie mówiąc o większych.

Licznik może cofnąć każdy, niemniej jednak przeważnie robią to tylko handlarze, jako że osoby prywatne nie mają wiedzy, urządzeń ani znajomości żeby to zrobić. Właśnie dlatego znów pojawia się argument, żeby być dużo ostrożniejszym gdy kupujesz samochód od handlarzy.

Jednak nie jest też tak, że jesteśmy bezpieczni kupując od osób prywatnych, bo choć one same może nie cofnęły licznika, to mogły przecież kupić samochód z już cofniętym licznikiem i nawet o tym nie wiedzą.

Tym jak rozpoznać czy samochód jest od handlarza i czy przebieg jest prawdziwy, zajmiemy się dalej.

- **Rok produkcji samochodu** – to jak stary jest samochód, nie mówi nam jeszcze nic konkretnego to tym, w jakim stanie on jest. Głównym miernikiem zużycia samochodu jest jego przebieg, oraz jego faktyczne zużycie które ocenimy oglądając go. Właśnie dlatego musimy oceniać samochód biorąc pod uwagę zarówno jego rocznik, przebieg jak i faktyczne zużycie jednocześnie.

Na przykład samochód dużo starszy rocznikowo, może być w dużo lepszym stanie od młodszego, jeżeli ma on mniej przejechane i właściciel bardziej o niego dbał. Czasem te różnice są bardzo duże i naprawdę starym samochodem można pojeździć dużo dłużej bez napraw niż dużo młodszym odpowiednikiem.

Przeważnie rocznik samochodu służy nam tylko do określenia jego zużycia, w związku ze średnią ilością kilometrów jaką przejeżdżał każdego roku. Jednakże choć sprawdzenie czy rok pojazdu podany przez właściciela jest prawdziwy jest stosunkowo łatwe, bo wszystko jest dostępne w dokumentach, to sprawdzenie czy jego przebieg jest prawdziwy jest już dużo trudniejsze. To jak go poprawnie zweryfikować przebieg samochodu pokażę Ci w dalszej części poradnika.

- **Skrzynia biegów** – samochody z automatycznymi skrzyniami biegów idą przeważnie w parze z silnikami które są w lepszym stanie. Jest tak dlatego, ponieważ kierującemu dużo ciężiej zbyt mocno nieoptymalnie obciążać silnik podczas jazdy. Mi osobiście również lepiej jeździ się z automatyczną skrzynią biegów, dlatego wszystkim ją polecam.

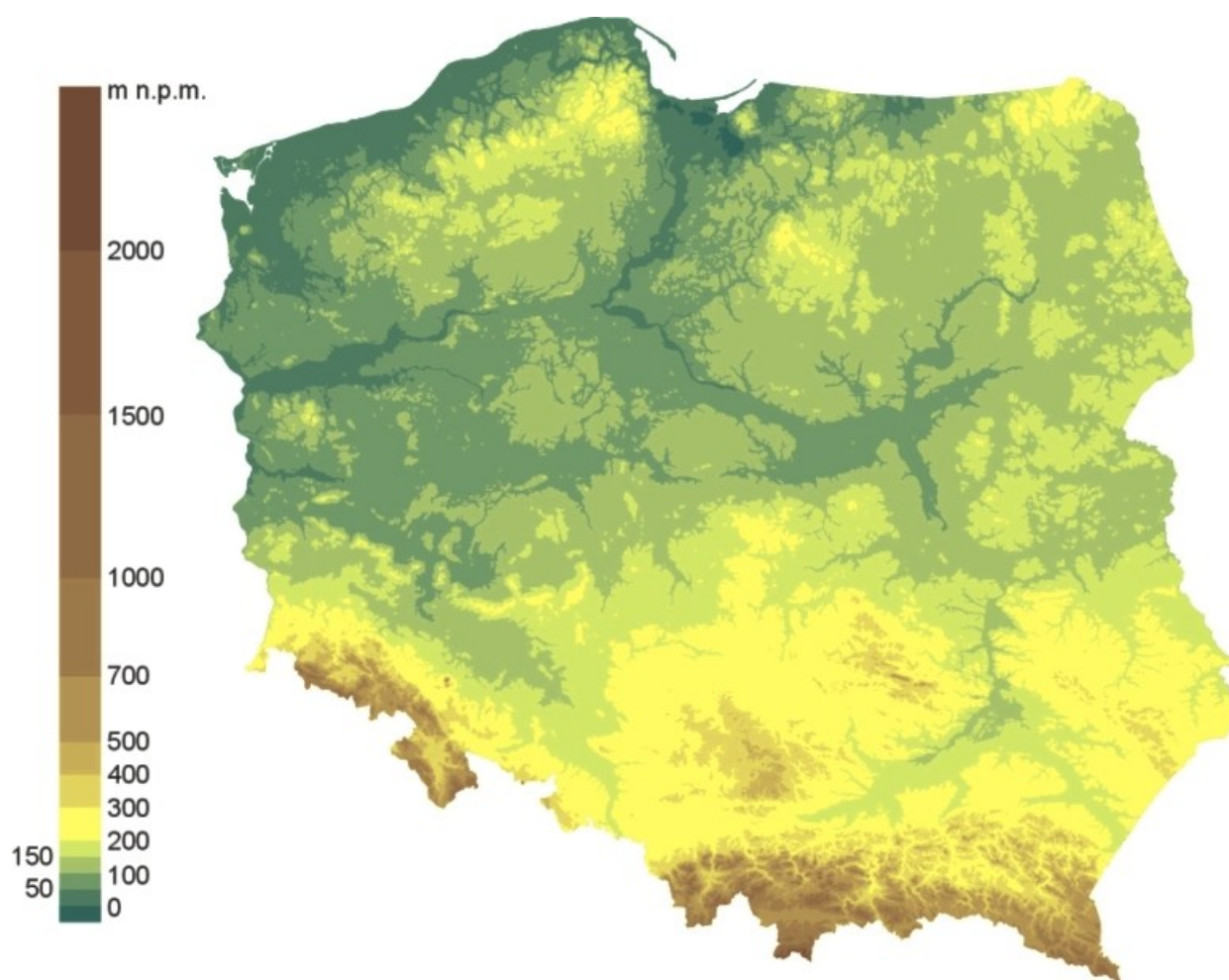
Niestety samochody z automatycznymi skrzyniami biegów są przeważnie droższe, oraz gdy zachodzi potrzeba ich naprawy, często też wychodzi ona dużo drożej, niż naprawa ręcznej skrzyni biegów. Właśnie dlatego podczas oględzin i jazdy próbnej samochodem, zwróć szczególną uwagę na to czy skrzynia pracuje dobrze - szczegółami na ten temat zajmiemy się w rozdziale dotyczącym oględzin samochodu.

- **Teren eksploatacji** – już w ogłoszeniu możesz dowiedzieć się, w jakim mieście/województwie mieszka sprzedający. Jeżeli jest to teren górzysty, to miej na uwadze, że samochody z terenów górzystych będą bardziej wyeksploatowane, niż samochody o takim samym przebiegu z terenów płaskich.

Mniej więcej, za tereny górzyste możemy przyjąć:

- południe województwa dolnośląskiego
- południe województwa śląskiego
- województwo małopolskie
- województwo podkarpackie
- oraz niektóre obszary województw lubelskiego i świętokrzyskiego

Porównaj poniższe dwie mapy dla dokładnej referencji:





- **Kraj pochodzenia** – samochody na rynku dzielimy na krajowe i sprowadzone. Większość osób wierzy, że najlepiej jest kupować samochód z zagranicy, ponieważ są one w lepszym stanie, mniej wyeksploatowane i w dodatku tańsze.

Teraz powiem Ci prawdę na temat samochodów zagranicznych.

Prawda jest taka, że owszem zagranicą można nabyć mniej wyeksploatowane samochody które są w dobrym stanie. Być może, można je kupić w podobnych cenach do polskich, a czasem może i nawet trochę taniej. Jednakże wielutną bzdurą jest to, że dostaniemy świetny samochód, w świetnym stanie za połowę polskiej ceny.

W praktyce wygląda to tak, że handlarze jadą zagranicę i kupują tam samochody w złym stanie, po przyjeździe kręcą im liczniki i podpiczują jeśli trzeba, a potem sprzedają je u nas pod plaketką „sprowadzone w świetnym stanie, gotowe do rejestracji!”

Tak samo jak u nas, tak samo w Niemczech, Szwajcarii, Belgii i gdziekolwiek indziej, nikt nie sprzedaje dobrego samochodu tanio. A to, że niby samochody z zagranicy nie są katowane też jest nieprawdą – często są katowane bardziej niż u nas. Owszem, zawieszenie takiego

samochodu zużywa się wolniej, ale wciąż tak samo się zużywa i prędzej czy później będzie do wymiany. Problem polega na tym, że zawieszenie takiego zagranicznego samochodu, w polskich warunkach już dawno byłoby wymienione, być może i nawet dwa razy. Niestety ponieważ oni mają lepsze drogi, to takie zawieszenie u nich pracuje wciąż akceptowalnie i go nie wymieniają.

Potem po przywiezieniu takiego samochodu do kraju, w ciągu miesiąca albo dwóch zawieszenie się totalnie sypie i jest całe do wymiany. Zależnie od marki i klasy samochodu, cena wymiany zawieszenia może przewyższać wartość Twojego samochodu.

Jeżeli masz możliwość kupna samochodu zagranicą, to być może za taką samą cenę co u nas, kupisz tam lepszy samochód. Jednakże musiałbyś pojechać tam sam i spędzić tyle czasu na poszukiwaniu dobrego samochodu co w Polsce.

Jeżeli kupisz samochód sprowadzony z zagranicy z ogłoszenia, to kupujesz go od handlarza. W tym wypadku musisz liczyć się z tym, że jego historia na 99% będzie niekompletna, licznik prawdopodobnie cofnięty, a co gorsza jeżeli handlarz nie dopełnił wszystkich formalności związanych z dokumentami samochodu, możesz mieć potem problem z jego rejestracją.

Handlarze sprzedając samochody sprowadzone z zagranicy bazują tylko na tym, że ludzie wciąż wierzą, że samochód zagraniczny to nie wiadomo jaka jakość, za niską cenę – co jest po prostu nieprawdą.

Jeżeli jednak zdecydujesz się na kupno samochodu z zagranicy, to weź pod uwagę:

- Kraj pochodzenia – najlepiej kupić samochód z kraju, który ma podobny klimat do Polski. Na przykład samochody z Hiszpanii nie są tak dobrze konserwowane jak samochody z Niemiec czy krajów skandynawskich.
- Koszt samochodu może być niższy, ale mogą dojść dodatkowe koszty związane z opłaceniem akcyzy, oraz podatków takich jak podatek recyklingowy.

Szczegółowe informacje na temat kupna samochodu sprowadzonego z zagranicy przedstawiam w dalszej części tego poradnika.

- **Który właściciel** – najlepiej jest kupować samochód od pierwszego właściciela – wtedy możemy oczekiwać że samochód będzie zadbane, a serwis i przebieg jest potwierdzony kompletną książką serwisową. Oczywiście w związku z tym co pisałem w poprzednich rozdziałach, takie samochody są stosunkową rzadkością, więc raczej będziemy musieli zadowolić się przynajmniej 2 poprzednimi właścicielami.

Musisz pamiętać, że im więcej właścicieli było przed Tobą, tym samochód był bardziej eksploatowany, jego książka serwisowa i historia może nie być kompletna, a licznik może być cofnięty więcej niż raz. Dlatego im mniej właścicieli przed Tobą tym lepiej.

Oczywiście zależnie od tego który rocznik samochodu masz zamiar kupić, może się okazać że nie ma szans, żeby kupić samochód z małą liczbą poprzednich właścicieli – wtedy może nawet ciężko będzie się dowiedzieć ilu właścicieli tak naprawdę było. Tak po prostu to wygląda ze starszymi samochodami.

Nie daj się również nabrać na „pierwszy właściciel w kraju”, co obwieszczają z dumą i

wielkimi literami sprzedający samochody sprowadzone wcześniej z zagranicy. Pierwszy właściciel w kraju nie ma nic do rzeczy. Jeżeli chodzi o ocenę zużycia samochodu, liczy się to który ogólnie z kolei jest właściciel, a nie którym jest w kraju.

- **Potwierdzona historia samochodu** – w ogłoszeniu może być wspomniane, że samochód posiada potwierdzoną historię, w postaci książki serwisowej.

W książce serwisowej będziemy mogli znaleźć informacje o tym, gdzie i kiedy zostały dokonane przeglądy i naprawy w samochodzie. Przy każdym wpisie widnieje zawsze aktualny na dany moment przebieg samochodu, dzięki czemu mamy większą szansę potwierdzić bez specjalistycznych metod, czy obecny przebieg jest prawidłowy czy nie.

Na przykład, jeżeli samochód ma 200.000km przebiegu, a w książce serwisowej widnieje naprawa mająca miejsce rok wcześniej i przy tej naprawie jest wpisany przebieg 195.000km, to od razu powinno być to dla nas podejrzane. Czy jest możliwe żeby samochód przejechał tylko 5.000km w ciągu ostatniego roku?

Tym w jaki sposób sprawdzać wiarygodność informacji w książce serwisowej, zajmiemy się w dalszej części mojego poradnika - na razie chcę żebyś wiedział jaką wartość ma ona dla nas, przy wyszukiwaniu ogłoszeń.

Więc jeżeli w ogłoszeniu jest napisane, że samochód posiada książkę serwisową, to bardzo dobrze. Niestety szczególnie w starszych samochodach, nie będziemy mieli dostępu do książki serwisowej, a jeżeli już, to raczej nie będzie ona aktualna. Jeżeli samochód miał wielu właścicieli, to przeważnie przestali oni robić serwisy w autoryzowanych punktach, a nawet przestali prowadzić jakiegokolwiek wpisy do książki serwisowej, do tego stopnia, że mogła ona nie zostać przekazana któremuś z kupujących i dzisiaj już jej po prostu nie ma.

Typowo jeszcze drugi właściciel samochodu ma książkę serwisową i być może prowadzi ją regularnie, a od trzeciego właściciela można już oczekiwać, że będzie ją miał gdzieś i być może czwarty właściciel już jej nie otrzyma, jeżeli kupi dany samochód.

Chcę zaznaczyć, że aczkolwiek dobrze jest mieć książkę serwisową, to będziemy starali się przeprowadzić nasz proces selekcji i sprawdzania samochodu w taki sposób, że będziemy pewni naszego zakupu bez niej. Właśnie dlatego, nawet jeżeli samochód nie posiada udokumentowanej historii, to nie powinieneś go skreślać z listy pojazdów jakimi jesteś zainteresowany.

W ostateczności, samochody starsze i tak jej nie posiadają, albo jest ona nieaktualna, w którym przypadku jest bezużyteczna dla nas, a samochody nowe mogą mieć ją podrobioną, co też nagle się zdarza (szczególnie w przypadku samochodów sprowadzonych).

Tylko jeżeli kupujesz samochód od pierwszego właściciela oczekuj że jest ona dostępna i prowadzona regularnie, a od drugiego właściciela oczekuj, że w ogóle jest.

- **Serwisowany?** - Jeżeli w ogłoszeniu jest napisane, że samochód był serwisowany, oznaczać to powinno, że samochód był regularnie przeglądany i naprawiany w autoryzowanym serwisie. Dzięki temu, przeważnie wszystkie naprawy dokonywane były na oryginalnych częściach i były dokonywane poprawnie, tj. w przypadku gdy jedna część z kompletu się zużyła, to wymieniano cały komplet, a nie tylko pojedynczą część.

Oczywiście taka historia serwisowa musi być udokumentowana książką serwisową, co

musimy potem zweryfikować. Często sprzedający piszą, że samochód był serwisowany, jednak nie wspominają, że ostatni autoryzowany serwis miał miejsce kilka lat temu! Właśnie dlatego ważna będzie weryfikacja książki serwisowej/faktur z naprawy przed kupnem samochodów, o czym powiem w dalszej części tego poradnika.

- **Cena** – zawsze przyjmuj, że cena podana w ogłoszeniu jest do negocjacji. Zależnie od ceny jaka jest podana, to kwota jaką będziemy w stanie zbić będzie różna. Na przykład w samochodzie za 1000zł, będzie to może 100zł. W samochodzie za 10.000zł może to być 500zł- 1000zł. Bezpiecznie przyjąłbym 5% - 10% ceny, a w niektórych przypadkach może to być jeszcze więcej.

Jeżeli w ogłoszeniu jest napisane, że cena jest „do negocjacji”, to od razu możemy przyjąć dwie rzeczy. Po pierwsze, cena podana w ogłoszeniu jest już zawyżona przez sprzedającego, więc rzeczywista cena za jaką chce on sprzedać swój samochód jest dużo niższa. Po drugie, rzeczywistą cenę jaką będzie chciał od nas sprzedający będziemy mogli jeszcze zbić.

W efekcie ceny „do negocjacji” kończą się tak, że jeżeli mamy np. cenę 1200zł „do negocjacji” za samochód, to liczymy minus 100zł-200zł za negocjację plus następne 100zł – 200zł za zabicie.

Analogicznie w przypadku samochodu za 22.000zł „do negocjacji”, 1000zł-2000zł będzie zbite przez nas od razu, a potem następne 1000zł – 2000zł będzie zbite podczas negocjacji.

Oczywiście te kwoty mogą być różne i będą zależne od sprzedającego i konkretnej sytuacji.

- **Wypożyczenie** – wszelkie elementy wyposażenia jakie powinien mieć samochód, zależą tylko od Twoich indywidualnych wymagań. To czy potrzebujesz klimatyzacji, elektrycznie sterowanych szyb, alarmu, skórzanych tapicerek itp. to wiesz tylko Ty, dlatego jeżeli oczekujesz czegoś konkretnego w wyposażeniu i nie chcesz kupić samochodu bez tego, to odrzucaj ogłoszenia które nie spełniają Twoich oczekiwań
- **Opis** – poniżej zdradzę Ci kilka rzeczy jakie można wyczytać między wierszami ogłoszenia, zależnie od tego co właściciel napisał w jego treści.
 - **Ubogi opis** - Jeżeli w ogłoszeniu nie ma wyczerpujących informacji na temat samochodu, to tak długo jak to co jest zawarte w ogłoszeniu spełnia Twoje oczekiwania (czyli wymienione wyposażenie, rok, przebieg, minimum jedno zdjęcie itp.) to rozważ zachowanie takiego ogłoszenia, żeby dowiedzieć się wszystkich informacji przez telefon bezpośrednio od sprzedającego.

Z doświadczenia mogę powiedzieć, że samochody z ubogim opisem i małą ilością zdjęć mogą zarówno okazać się trupami, jak i bardzo dobrymi samochodami. Musimy sobie zadać pytanie, czemu ktoś wystawił ogłoszenie na samochód i nie postarał się, żeby ogłoszenie było zachęcające?

Być może samochód jest trupem, więc nie chcą tego pisać w opisie, albo nie chcą dawać zdjęć które to pokazują. To się mija z celem, bo i tak zainteresowany przyjedzie zobaczyć samochód, ale niestety są wciąż ludzie którzy tak robią.

Po drugiej stronie szali są osoby którym się nie chce, albo nie dbają żeby napisać dobre ogłoszenie, lub ktoś wystawił to ogłoszenie na ich prośbę i się

nie postarał. Do takich ogłoszeń warto zadzwonić, bo może się okazać, że samochód jest naprawdę dobry, a ponieważ ogłoszenie było mało interesujące, to będziemy mieli mniej konkurentów i będziemy mogli bardziej zbić cenę.

- **Opis normalny** – gdy czytasz ogłoszenie które nazywam typowym, to masz po prostu wrażenie, że jest ono typowe. Zawiera dosyć szczegółowy opis samochodu i wyposażenia, być może brakuje jakichś informacji, ale są duże w miarę szczegółowe zdjęcia, a sam opis nie próbuje nas na siłę przekonać.

Przeważnie takie ogłoszenia zawierają samochody które chcemy kupić, bo takie ogłoszenia często są pisane przez osoby prywatne.

- **Opis przesadzony** – w takich opisach można przeczytać na przykład jak to ktoś „z wielkim żalem sprzedaje swoje ukochane auto”, albo jak to samochodem kierowała tylko kobieta i było ono pieszczone jak ukochany, domowy kot. Innym wariantem są na przykład zdjęcia oprawione jakąś grafiką (ładną lub nie), wielkimi nagłówkami w różnych kolorach, zdjęciami zrobionymi przekrzywionym aparatem itp.

Jeżeli widzisz coś takiego w ogłoszeniu, to radzę od razu rezygnować z takiego samochodu. Przeważnie sprzedają je dzieciaki które katowały swój samochód, ale założyły mu alu-felgi, obniżyły zawieszenie, przyciemniły szyby i teraz myślą, że napiszą jak to dbały one o swoje ukochane auto to każdy je kupi.

Nawet jeżeli samochód na zdjęciach nie posiada wszystkich opisanych wyżej bajerów, to odradzam ostrożność z takimi ogłoszeniami. Po co ktoś zawiera informacje jak to „z bólem serca” musi rozstać się ze swoim samochodem? Po to żeby kogoś przekonać do niego. A po co chce kogoś aż tak bardzo przekonać? Bo chce szybko i pewnie się pozbyć swojego samochodu. Podejrzane prawda? Jeżeli ktoś sprzedaje dobry samochód, to on i tak szybko się sprzeda.

Polecam ostrożność z takimi sprzedającymi, skoro już na wstępie, stosują różne sztuczki mające na celu naciąganie innych.

- **Nr VIN** - jest to unikalny dla każdego samochodu numer nadany mu przy produkcji. Podczas każdej wizyty w serwisie, mechanicy zapisują w bazie komputerowej producenta wszystkie serwisy i większe naprawy dokonane w danym samochodzie.

Posiadając nr. VIN jesteśmy w stanie sprawdzić bezpośrednio u producenta jego zapisaną historię serwisów i napraw. Będzie to nam pomocne przy potwierdzaniu prawdziwego przebiegu samochodu jak i tego czy nie brał wcześniej udziału w wypadku.

Numer VIN może być podany już w ogłoszeniu, co jest dobrym znakiem. Jeżeli w ogłoszeniu nie ma podanego nr VIN, to prawdopodobnie sprzedający z lenistwa go nie podał, lub nie chce go łatwo udostępnić, bo samochód był uszkodzony/licznik jest cofnięty i boi się, że kupujący od razu go sprawdzą i się o tym dowiedzą. Jednakże niektórzy sprzedawcy są tak bezczelni, że podają w ogłoszeniu nr VIN nawet jak samochód był uszkodzony lub licznik jest cofnięty, więc nie możemy sugerować się samą obecnością nr VIN w ogłoszeniu.

Nawet jeżeli w ogłoszeniu nie ma nr VIN, to będziemy mogli go sami wyczytać z odpowiedniej tabliczki umieszczonej w samochodzie. O szczegółach sprawdzania VIN mówię w dalszej części tego poradnika.

- **Sama sprzedaż czy również zamiana?** - jeżeli w ogłoszeniu jest napisane, że sprzedający chce nie tylko sprzedać swój samochód, ale jest również zainteresowany zamianą, to jest to często dobry znak dla nas.

Pamiętasz jak mówiłem o tym, że mamy większą szansę kupić dobry samochód od kogoś, kto sprzedaje go ponieważ uzbierał sobie pieniądze na nowszy/droższy samochód?

Jeżeli ktoś pisze, że jest zainteresowany zamianą na droższy samochód i jest w stanie dopłacić, to prawie na pewno jest to osoba prywatna i jest duża szansa, że sprzedaje on swój samochód, bo po prostu chce mieć lepszy/większy. W tym wypadku jest duża szansa, że jego samochód jest w dobrym stanie i nie jest sprzedawany tylko dlatego, bo się psuje.

Jeżeli ktoś pisze że chce sprzedać samochód, ale jest również zainteresowany zamianą na tańszy z dopłatą kupującego, to w większości przypadków oznacza to, że ma jakieś problemy finansowe, a że wciąż potrzebuje samochodu, to chce się zamienić i przy okazji odzyskać trochę pieniędzy. W tym wypadku jest również duża szansa, że samochód jest w dobrym stanie i prawie na pewno sprzedaje go osoba prywatna.

- **Kto sprzedaje?** - już na poziomie ogłoszenia możemy dowiedzieć się z dużym prawdopodobieństwem, czy samochód sprzedaje osoba prywatna czy handlarz.

Popatrz na zdjęcia – czy widzisz tam inne samochody? Może plac, albo scenerię która wygląda na firmę/komis? Jeżeli tak, to prawdopodobnie samochód sprzedaje handlarz. Jeżeli widzisz na zdjęciach scenerię domową, zwykłe podwórko lub ulicę na osiedlu, to duże prawdopodobieństwo, że jest to osoba prywatna, jednakże miej też na uwadze, że wielu handlarzy sprzedaje samochody z domu, więc nie jest to 100% metoda. Niektórzy handlarze nawet specjalnie robią zdjęcia w scenerii która ma kojarzyć się z osobami prywatnymi.

Dodatkowo, jeżeli w ogłoszeniu jest zawarta nazwa firmy, to oczywiste że masz do czynienia z handlarzem lub komisem.

- **Metoda „15 sekund”** - poniżej przedstawię Ci prostą i szybką metodę, którą możesz od razu stwierdzić czy dane ogłoszenie jest wystawione przez handlarza czy przez osobę prywatną.

Zaznacz numer telefonu do kontaktu, który sprzedający zawarł w ogłoszeniu. Ten sam numer wklej do wyszukiwarki ogłoszeń na portalu z ogłoszeniami którego używasz i kliknij „Szukaj”. Jeżeli wyskoczy Ci więcej niż jedno ogłoszenie, to oznacza że ten sprzedający wystawił do sprzedaży więcej niż jeden samochód, co w efekcie oznacza, że jest on handlarzem.

+ Dodaj ogłoszenie
Schowek
Rejestracja
Zaloguj

365503 ogłoszeń motoryzacyjnych

+48 796 533 434
Samochody osobowe
SZUKAJ

/e

Parametry ogłoszenia
Zwiń

Google.pl

Dość często może się zdarzyć, że powyższe wyszukanie nie przyniesie rezultatów – jest tak ponieważ wyszukiwarki na portalach z ogłoszeniami nie są zbyt dobre.

Jeżeli i Tobie zdarzy się, że wyszukanie numeru telefonu na portalu z ogłoszeniami nie przyniesie rezultatów, to wykorzystamy starą, dobrą wyszukiwarkę Google, która bardzo dobrze wyszukuje. Oto co musisz zrobić:

1. Wejdź na Google i wpisz w pole wyszukiwania następujące rzeczy: „[numer telefonu sprzedającego]” site:[adres portalu z ogłoszeniami który chcesz przeszukać]

Powyższy schemat w praktyce wygląda tak, że jeżeli mam do wyszukania nr telefonu: 500-100-300 i chcę przeszukać stronę OtoMoto.pl, to wpisuję:

„500-100-300” site:otomoto.pl

(pamiętaj że numer telefonu musi być w cudzysłowie)

+Ty
Wyszukiwarka
Grafika
Mapy
Play
YouTube
Wiadomości
Gmail
Dysk
Kalendarz
Więcej -



Naciśnij Enter, aby wyszukać.

Dla swojego wyszukania podmień swój numer telefonu i zmień adres portalu z ogłoszeniami jeżeli chcesz przeszukać inny niż OtoMoto.pl

Po wciśnięciu guzika „Szukaj” na Google.pl wyświetlą się nam wyniki wyszukiwania. Popatrz na to co Ci wyskoczyło – czy pojawiły się linki do innych ogłoszeń? Jeżeli tak, to sprzedający jest handlarzem. Dla potwierdzenia możesz wejść w linki które Ci wyskoczyły na Google.pl i ręcznie w ogłoszeniu potwierdzić, że różne ogłoszenia posiadają ten sam, kontaktowy numer telefonu.

[Volkswagen Jetta 1.6 TDI-CR 105KM Z SALONU!!!! - otoMoto](http://otomoto.pl/volkswagen-jetta-1-6-tdi-cr-105km-z-salonu-C28887396.html)
otomoto.pl/volkswagen-jetta-1-6-tdi-cr-105km-z-salonu-C28887396.html ▼
mazowieckie +48 0-606-41-10-39. Model, Typ: Volkswagen Jetta A5, Sedan / Limuzyna;
Rocznik: 2010; Przebieg: 72 000 km; Rodzaj paliwa: olej napędowy ...

[Škoda Octavia 1.9 TDI 105KM SALON! BROTTTO!!! - otoMoto](http://otomoto.pl/skoda-octavia-1-9-tdi-105km-salon-brotto-C28900088.html)
otomoto.pl/skoda-octavia-1-9-tdi-105km-salon-brotto-C28900088.html ▼
mazowieckie +48 0-606-41-10-39. Model, Typ: Škoda Octavia II, Kombi; Rocznik: 2010
... +48 0-606-41-10-39. Napisz do sprzedającego. Numer ogłoszenia ...

[Oferta - Škoda Octavia - SPRZEDAM SKODE OCTAVIE ELEGANCE ...](http://otomoto.pl/skoda-octavia-2-0-tdi-140km-elegance-salon-C28899874.html)
otomoto.pl/skoda-octavia-2-0-tdi-140km-elegance-salon-C28899874.html ▼
mazowieckie +48 0-606-41-10-39. Model, Typ: Škoda Octavia II, Kombi; Rocznik: 2010;
Przebieg: 118 000 km; Rodzaj paliwa: olej napędowy; Silnik: 2000 cm³ ...

[Volkswagen Passat 2.0 TDI-CR 140KM Z SALONU!!!! - otoMoto](http://otomoto.pl/volkswagen-passat-2-0-tdi-cr-140km-z-salonu-C28853362.html)
[otomoto.pl/volkswagen-passat-2-0-tdi-cr-140km-z-salonu-C28853362.h...](http://otomoto.pl/volkswagen-passat-2-0-tdi-cr-140km-z-salonu-C28853362.html) ▼
mazowieckie +48 0-606-41-10-39. Model, Typ: Volkswagen Passat B6, Sedan /
Limuzyna; Rocznik: 2009; Przebieg: 114 000 km; Rodzaj paliwa: olej napędowy ...

[Opel Insignia 2.0 CDTI 130KM Z POLSKI! NAVI! - otoMoto](http://otomoto.pl/opel-insignia-2-0-cdti-130km-z-polski-navi-C27917984.html)
otomoto.pl/opel-insignia-2-0-cdti-130km-z-polski-navi-C27917984.html ▼
mazowieckie +48 0-606-41-10-39. Model, Typ: Opel Insignia, Sedan / Limuzyna;
Rocznik: ... +48 0-606-41-10-39. Napisz do sprzedającego. Numer ogłoszenia ...

Stwórz Listę Interesujących Cię Ogłoszeń

Skoro wiemy już czego szukać w ogłoszeniach i co możemy wyczytać z poszczególnych rzeczy w nich zawartych, musisz przygotować sobie listę ogłoszeń którymi byłbyś wstępnie zainteresowany. Następnie będziemy dzwonić do sprzedających, żeby dodatkowo potwierdzić wszystkie informacje z ogłoszeń przed ostatecznym wyborem, które samochody pojedziemy oglądać.

Polecam rozpisanie sobie tabelki w arkuszu kalkulacyjnym, edytorze tekstowym, albo po prostu na kartce, ze wszystkimi ogłoszeniami którymi jesteś zainteresowany.

Przeglądaj wszystkie ogłoszenia i posegreguj je od tych, którymi byłbyś najbardziej zainteresowany, do tych którymi byłbyś najmniej zainteresowany, zakładając że wszystkie samochody z ogłoszeń są w dobrym stanie technicznym. Oczywiście będziesz musiał ocenić wszystkie ogłoszenia indywidualnie, według kryteriów jakie są dla Ciebie ważne, na przykład jeżeli chcesz mieć jakiś konkretny model samochodu, kolor, wyposażenie, poniżej określonej ceny itp.

Moduł IV – Dzwonimy Do Sprzedających

Kiedy mamy już listę ogłoszeń którymi jesteśmy zainteresowani, zaczniemy dzwonić po nich, zaczynając od ogłoszenia którym jesteśmy najbardziej zainteresowani.

Największym problemem podczas kupna samochodu, oprócz nieposiadania odpowiedniej wiedzy, jest jeżdżenie i oglądanie samochodów. Jest tak dlatego, ponieważ często trzeba jechać dosyć daleko żeby oglądnąć jakiś samochód, co wiąże się z kosztami i czasem, a taki samochód może i tak okazać się nie warty naszego kupna.

Właśnie dlatego rozmowa telefoniczna ze sprzedającym jest bardzo ważna, bo jest to nasza jedyna możliwość oceny tego, czy warto jechać obejrzeć samochód czy nie. Prawdopodobnie będziesz miał co najmniej kilka ogłoszeń którymi będziesz zainteresowany, dlatego im więcej samochodów z którymi coś jest nie tak uda się nam wyłapać poprzez rozmowę telefoniczną, tym więcej czasu i pieniędzy zaoszczędzimy na dojazdach żeby je obejrzeć.

Nasz telefon do każdego sprzedającego ma na celu:

- potwierdzenie informacji zawartych w ogłoszeniu
- dowiedzenie się o ważnych dla nas rzeczach, które nie zostały wspomniane w ogłoszeniu
- wstępna ocena techniczna samochodu jak i wiarygodności sprzedającego
- podjęcie decyzji o tym czy warto jechać oglądnąć dany samochód

Lista pytań

Najpierw musimy ustalić czego chcemy się dowiedzieć o samochodzie, oraz ustalić listę pytań do sprzedającego. Poniżej przedstawię Ci listę rzeczy, o które powinienes zapytać podczas rozmowy. Jeżeli któreś z tych rzeczy już zostały wspomniane przez sprzedającego w ogłoszeniu, to i tak o nie zapytaj, żeby potwierdzić ich prawdziwość. Często sprzedający piszą coś w ogłoszeniu co rozmija się z prawdą, ale powiedzą o szczegółach dopiero gdy zostaną o nie zapytani.

Oto lista interesujących nas rzeczy, o które powinienes zapytać podczas rozmowy ze sprzedającym:

- **Czy silnik bierze olej** – każdy silnik spala („bierze”) olej podczas eksploataowania go. To ile go spala jest zależne od wielkości i typu silnika, oraz stopnia zużycia jego części. Jeżeli samochód bierze ilość oleju odpowiadającą ilości od minimum do maksimum na miarce oleju w przeciągu 10.000km to jest to w normie i uznaje się to za normalne.

Gdy zapytasz sprzedającego o to, czy samochód bierze olej, to może się okazać że bierze. Wtedy zapytaj ile. Górną granicą jaka jest akceptowalna, jest 1 litr na 10.000km. Jeżeli samochód bierze więcej oleju niż ta wartość, to silnik będzie coraz słabszy i będzie dymił z rury wydechowej. Ostatecznie padnie i będzie trzeba wykonać kapitalny remont silnika, którego koszt oscyluje od 2 000zł – 5 000zł i więcej, zależnie od typu i rozmiaru silnika, marki samochodu, kosztów robocizny itp.

Jeżeli silnik jest zużyty i bierze olej, to nie kupuj takiego samochodu.

- **Stan blacharki** – zapytaj w jakim stanie jest blacharka samochodu. W jakim stanie są nadkola wewnętrzne, poszycie drzwi, błotniki i progi? Czy nie ma nigdzie wgnieceń, a jeżeli są to gdzie i jak duże?

Blacha najpierw rdzewieje, a gdy zostawi się ją rdzewiejącą to później gnije na wylot i zostawia dziury. Dopóki jest lekka rdza, to można jeszcze niskim kosztem ją zrobić, jeżeli natomiast przegniła już na wylot, to trzeba będzie wymienić cały element, co jest już drogie.

Zależnie od rocznika, marki i modelu samochodu jaki kupujesz, może być nieuniknione, że jakieś elementy blacharki będą rdzewiejące lub pognite. Pytanie tylko, czy właściciel zrobił coś z tym czy nie. Jeżeli nic nie zrobił, to musisz odpowiedzieć sobie na pytanie, czy będzie Ci się chciało jeździć po blacharzach? Wtedy nie będziesz mógł jeździć samochodem przynajmniej przez kilka dni i do tego będziesz musiał zapłacić za naprawę.

Jeżeli okaże się, że sprzedawca naprawiał ubytki blacharskie, to zapytaj kiedy to robił. Jeżeli blacharz wykona dobrej jakości naprawę, to zardzewiałe miejsce zostanie zabezpieczone na 2-3 lata, po którym to okresie możemy oczekiwać, że rdza znów pojawi się w danym miejscu. Jeżeli sprzedający odpowie Ci na przykład, że naprawa zardzewiałego miejsca miała miejsce pół roku temu, to możesz oczekiwać, że rdza wyjdzie dopiero za 1,5 – 2,5 roku.

Niemniej jednak naprawa rdzewiejących miejsc cechuje się tym, że nie ma nigdy gwarancji jak długo takie miejsce uda się powstrzymać przed ponownym rdzewieniem. Zależnie od różnych czynników, z których największym jest fachowość blacharza, zdarzają się sytuacje kiedy rdza wychodzi w naprawionym miejscu już po pół roku.

- **Stan zawieszenia** – zapytaj jaki jest stan zawieszenia samochodu i czy są jakieś problemy z prowadzeniem? Poniżej opiszę Ci szczegółowo, które części zawieszenia jakie zdradzają objawy. Jeżeli są jakieś problemy, to osoba prywatna opisze Ci je po objawach, np. coś tam puka albo samochód „pływa na zakrętach”. Handlarz może opisać Ci to szczegółowo ponieważ zna się na mechanice, np. powie Ci że amortyzatory są zużyte, albo „końcówki drążków” są do wymiany. Dzięki temu że opiszę Ci i części i objawy, będziesz mógł zrozumieć ich obu.
 - **Zużyte amortyzatory** – samochód „pływa” na zakrętach i buja nim jak na statku, przez co ma gorszą przyczepność
 - **Zużyte końcówki drążków** – samochód ma luz na kierownicy, tj. można poruszyć kierownicą w lewo i w prawo nie powodując skrętu kół. Minimalny luz w lewo i w prawo od pozycji neutralnej kierownicy jest naturalny, jednak większy luz jaki ma miejsce przy zużytych końcówkach jest już niebezpieczny.
 - **Zużyte sworznie, tuleje, wahacz** – stuki, skrzypienie na nierównościach, opony ze ścieżym bieżnikiem
 - **Stan i moc hamulców** – zdecydowanie najważniejszy element w samochodzie. Zapytaj czy hamulce są w dobrym stanie i czy samochód dobrze hamuje. Niestety działanie hamulców zależy też od wszystkich innych powyższych części, dlatego dla Twojego bezpieczeństwa one wszystkie powinny być sprawne i w dobrym stanie.

Jeżeli usłyszysz którekolwiek z powyższych usterek to definitywnie szykuj się na remont i to od razu, jeżeli kupisz taki samochód.

- **Stan lakieru** – zapytaj jak wygląda lakier. Jeżeli był często wystawiany na działanie warunków atmosferycznych, to będzie on zmatowiały i brzydki. Zależnie od konkretnych okoliczności, tylko niektóre elementy mogą mieć brzydki lakier.
- **Stan wnętrza** – zapytaj jak wygląda wnętrze samochodu. Jak jest ogólnie utrzymane? Czy nie ma dziur w tapicerkach? Czy w samochodzie były palone papierosy? Jeżeli były, to w środku będzie obecny specyficzny zapach który jest bardzo ciężki, lub nawet niemożliwy do usunięcia, a dodatkowo na jasnych tapicerkach będą żółte plamy na suficie.
- **Elementy elektryczne, wyposażenie itp.** - zapytaj o działanie elementów wyposażenia samochodu. Czy wszystko działa? Jeżeli coś nie działa, to przygotuj się, że to już zawsze nie będzie działało. Oczywiście typowo każdy sobie myśli, że jak kupię ten samochód w którym np. nie działa spuszczenie szyby od pasażera, to potem to naprawię... jednak w praktyce nikt potem nie ma czasu lub pieniędzy na jazdę do warsztatu i zostawianie u nich samochodu. Co więcej, często usterki okazują się dużo bardziej skomplikowane niż na początku myśleliśmy i okazuje się że naprawa będzie dużo droższa niż miała być na początku.

Dlatego jeżeli coś w samochodzie nie będzie działało, to odpowiedz sobie na pytanie, czy jest to dla Ciebie akceptowalne bez naprawy. Na przykład jeżeli nie palisz, to niedziałająca zapalniczka nie powinna stanowić problemu, albo jeżeli jeździsz sam samochodem, to niedziałająca tylna szyba też nie powinna być wielką tragedią.

Szczególnie zapytaj czy klimatyzacja działa, jeżeli samochód ją posiada. W klimatyzacji jest obecny gaz chłodzący, który może się ulotnić, jeżeli układ się rozszczelni. W takim wypadku trzeba go uszczelnić i napełnić znowu gazem, w przeciwnym przypadku klimatyzacja nie będzie chłodzić.

Jeżeli klimatyzacja nie działa poprawnie, to musisz liczyć się z tym że coś jest w niej zepsute, a koszty jej naprawy mogą być duże, zależnie od samochodu.

- **Stan ogumienia i jakie opony** – zapytaj w jakim stanie są opony i czy z samochodem jest jeden komplet opon, czy letnie jak i zimowe.
- **Ile samochód pali** – zapytaj o spalanie samochodu i sprawdź czy jest w normie. Jeżeli samochód pali za dużo, to prawdopodobnie silnik jest w opłakanym stanie.

Oto przybliżone liczby średniego spalania dla konkretnych silników benzynowych:

800cm ³	-	6.2l/100km
1000cm ³	-	6.5l/100km
1200cm ³	-	7.5l/100km
1500cm ³	-	9l/100km
2000cm ³	-	11,5l/100km
2500cm ³	-	13.4l/100km
3000cm ³	-	15.5l/100km
3500cm ³	-	16.5l/100km
4000cm ³	-	18.6l/100km
4500cm ³	-	19.5l/100km
5000cm ³	-	20.5l/100km

5500cm ³	-	21.5l/100km
6000cm ³	-	23l/100km

Oto przybliżone liczby średniego spalania dla konkretnych silników diesla:

800cm ³	-	3.5l/100km
1000cm ³	-	4.8l/100km
1200cm ³	-	5l/100km
1500cm ³	-	5.2l/100km
2000cm ³	-	7.2l/100km
2500cm ³	-	9.6l/100km
3000cm ³	-	11.7l/100km
3500cm ³	-	14l/100km
4000cm ³	-	13.5l/100km
4500cm ³	-	15l/100km

- **Ważność ubezpieczenia i przeglądu technicznego** – chcesz żeby samochód który kupujesz miał ważne ubezpieczenie i przegląd techniczny. Mogą się one wkrótce kończyć, ale jeżeli chcesz wrócić samochodem na kołach, to oba te warunki muszą być spełnione.

Dodatkowo, każde badanie techniczne jest ważne rok. Jeżeli jest ono zrobione niedawno, to duże prawdopodobieństwo, że samochód jest w dobrym stanie technicznym.

- **Kto jest w dokumentach samochodu** – zapytaj osoby z którą będziesz rozmawiać „*Kto jest w dokumentach samochodu?*”. Idealnie jeżeli samochód który chcesz kupić ma w dokumentach osobę z którą rozmawiasz, ale często jest tak, że np. mąż sprzedaje samochód żony albo kogoś innego z rodziny. Podczas podpisania umowy kupna, będziesz chciał żeby osoba która jest właścicielem samochodu była obecna i podpisała z Tobą umowę. Właśnie dlatego, jeżeli osoba z którą się umawiasz w sprawie samochodu jest inną niż ta która jest w dokumentach, to musisz pamiętać żeby wyraźnie zasygnalizować, że chcesz żeby osoba która jest w dokumentach była obecna gdy przyjedziesz oglądać samochód, na wypadek gdy zdecydujesz się kupić samochód od razu.

Jeżeli w dowodzie rejestracyjnym jest zapisany współwłaściciel, to obie te osoby muszą podpisać z Tobą umowę.

Jeżeli w dowodzie jako współwłaściciel jest wpisany bank, to nie kupuj takiego samochodu. Oznacza to, że samochód został kupiony na kredyt i samochód jest wciąż własnością banku, a nie osoby która próbuje Ci go sprzedać

W dokumentach ubezpieczenia może być wpisana jakakolwiek osoba ubezpieczająca, tak długo jak ubezpieczenie jest wystawione na samochód który kupujesz.

- **Ilu właścicieli i jak długo jest w posiadaniu sprzedawcy** – zapytaj sprzedającego ilu właścicieli samochód miał i jak długo on sam go ma. Ta wiedza będzie nam pomocna w ocenie zużycia samochodu w powiązaniu z innymi informacjami.
- **Stacja diagnostyczna** – zapytaj sprzedającego czy nie ma nic przeciwko, że gdy przyjedziesz i zdecydujesz się na zakup, to najpierw zabierzesz samochód na stację diagnostyczną.

Jeżeli usłyszysz inną odpowiedź niż „*Nie ma problemu*”, to daj sobie spokój z tym samochodem.

- **Ostatnia uwaga odnośnie napraw** – jeżeli podczas rozmowy nie wyjdzie, że właściciel cokolwiek naprawiał w samochodzie, to zapytaj „*Czy pan coś w ogóle naprawiał sam w tym samochodzie?*”.

Jeżeli samochód ma więcej niż 5 lat to już może się coś zacząć psuć, jeżeli już wcześniej się nic nie psuło. Jeżeli sprzedający powie Ci coś w stylu „Panie, ja tym samochodem jeżdżę już 3 lata i nic w nim nie robiłem”, a nie jest on pierwszym właścicielem to uważaj, skoro on nic nie robił, to prawdopodobnie Ty będziesz musiał.

Jeżeli natomiast naprawiał, to zawsze pytaj czy to robił autoryzowany serwis, a jeżeli nie to czy były to oryginalne części. Zapytaj czy ma faktury – jeżeli nie ma, to traktuj te naprawy jakby były robione w nieautoryzowanym serwisie z nieoryginalnych części, czyli że wymienione części będą miały krótszą żywotność.

Telefon W Praktyce

Oto jak w kolejnych krokach powinny wyglądać rozmowy telefoniczne ze sprzedającymi samochody którymi jesteśmy zainteresowani:

1. Przygotuj sobie arkusz kalkulacyjny, edytor tekstu albo kartkę papieru. W formie tabelki wypisz po kolei wszystkie ogłoszenia do których będziesz dzwonić. W kolumnach będziemy zapisywać pomocne nam informacje, dzięki którym potem łatwo nam będzie sobie przypomnieć konkretne samochody i je porównać. Informacje jakie będą Ci potrzebne możesz zapisywać według uznania, ja polecam zawrzeć przynajmniej poniższe:

Marka i Model	Wielkość i typ silnika	Rok	Przebieg	Cena	Co mi się podoba	Wady techniczne	Odległość
Citroen C5	2.0 benzyna	2004	240 000km	10 500,00 zł	Klimatyzacja	brak	100km
Skoda fabia	1.8 tdi	2001	200 000km	12 600,00 zł	Ładny kolor	Mała rdza na drzwiach	240km
Opel Corsa	1.2 benzyna	2002	150 000km	8 400,00 zł	tani	Nie działa tylna szyba elektryka	30km

2. Zaczynij od ogłoszenia które najbardziej Cię interesuje i zadzwoń pod numer kontaktowy. Wszystkie informacje które uzyskasz uzupełniaj w tabelce podczas, lub po zakończonej rozmowie.
3. Rozpocznij rozmowę od zdania: „*Witam, jestem zainteresowany ogłoszeniem samochodu X zamieszczonym na portalu OtoMoto.pl. Czy jest ono jeszcze aktualne?*”
4. Jeżeli ogłoszenie jest aktualne, powiedz: „*W takim razie miałbym kilka pytań odnośnie tego samochodu. Ja sam jestem mechanikiem więc prosiłbym o szczerą odpowiedź jeżeli coś jest z nim nie tak, dobrze? Mam kawałek do przejechania żeby go zobaczyć, a jak będzie coś nie tak o czym nie wiedziałem to i tak go nie kupię, więc nie chciałbym nam obu marnować czasu.*”

Dzięki temu, że powiesz że jesteś mechanikiem, to mamy większą szansę że sprzedawca od razu powie nam szczerze co jest nie tak z samochodem. Jest bardzo wiele osób które przez telefon idą w zaparte że wszystko jest w porządku, a po przyjeździe okazuje się zupełnie inaczej. Takie osoby liczą, że przyjedzie ktoś kto się nie zna i kupi samochód z wadą ukrytą.

Jeżeli samochód jest sprzedawany przez osobę prywatną, to dla niej z wiedzą z mojego poradnika będziesz wyglądać na profesjonalnego mechanika.

5. Potwierdź wszystkie informacje z ogłoszenia oraz wypytaj o wszystkie inne które Cię interesują. Pomocna będzie lista pytań i informacji o których chcesz się dowiedzieć, które opisałem wcześniej.
6. Gdy będziesz pytać o stan techniczny, zadaj pytanie „...*jaka jest maksymalna prędkość tego samochodu?*”. Zależnie od tego jak osoba odpowie, będziesz mieć poszlakę na temat tego, czy osoba katowała samochód czy nie. Jeżeli ktoś odpowie że samochód maksymalnie wyciąga np. 200km/h, to wiesz że kierowca jeździł szybko i przynajmniej raz „zamknął licznik”. To sugeruje, że dużo częściej jeździł szybko.

Jeżeli osoba odpowie Ci że nie wie, bo najszybciej jechała 140km/h, to jest to dobry znak, który sugeruje, że dana osoba nie jeździła szybko często.

Dodatkowo dzięki odpowiedzi na to pytanie, będziesz mógł wywnioskować czy silnik był ciężko eksploatowany po relacji prędkości jaką Ci dana osoba powiedziała, do wielkości silnika.

Na przykład jeżeli dzwonisz do ogłoszenia samochodu z silnikiem 1.1L, a osoba Ci mówi, że maksymalna prędkość to 150km/h z górki, to możesz przypuszczać, że taka osoba często jeździła takimi prędkościami, a taka szybkość bardzo obciąża i eksploatuje taki mały silnik.

Dla porównania, jeżeli kupujesz samochód z silnikiem 4.2L i sprzedający powie Ci, że najszybciej jechał 240km/h, to nie masz się za bardzo o co martwić, bo po pierwsze w Polsce raczej tyle nie jeździł, a jeżeli już to tylko przez krótką chwilę dla testu prędkości, a po drugie nawet jakby regularnie jeździł 160km/h, to tak duży silnik nie będzie dostawał aż tak dużego obciążenia od takich prędkości, ponieważ ma duży zapas mocy.

Właśnie dlatego, typowo większe silniki są w dużo lepszym stanie przy takim samym przebiegu niż mniejsze silniki, ponieważ ze względu na duży zapas mocy ciężko je przeciążać przy jeździe dużymi prędkościami, jak i intensywnym przyspieszaniu.

7. Zapytaj się gdzie dokładnie samochód jest do obejrzenia.
8. Na samym końcu zaskocz go jeszcze pytaniem: „*A mogę jeszcze zapytać, czemu sprzedaje Pan ten samochód?*”

Po tym co, ale co ważniejsze JAK odpowie sprzedający, wywnioskuj jak bardzo jest wiarygodny. Ponieważ zostawiliśmy to pytanie na koniec, sprzedający prawdopodobnie nie będzie na nie przygotowany i jeżeli będzie chciał skłamać, to będziesz to słyszał po tym jak się zastanawia, jaką lub niepewnie mówi.

Osoby które sprzedają samochód z uczciwych chęci, jak wymiana na nowszy czy problemy finansowe nie będą miały problemu z szybką i pewną odpowiedzią, za to osoby które sprzedają go ponieważ zaczął się psuć, lub handlarze którzy robią to żeby zarobić nie będą

mogły tego powiedzieć, więc będą musieli zmyślać. Zmyślanie bez przygotowania zawsze słychać.

9. Zapytaj sprzedającego „*Czy ma pan jeszcze jakieś inne samochody do sprzedania?*” - jeżeli sprzedający odpowie „tak”, to na 99% oznacza to, że jest on handlarzem a nie osobą prywatną.
10. Po uzyskaniu wszystkich informacji powiedz „*Dobrze, dziękuję za wszystkie informacje, ja zastanowię się jeszcze i do Pana/Pani oddzwonię*”.
11. W powyższy sposób zadzwoń do wszystkich innych ogłoszeń i zanotuj w swojej tabelce wszystkie zebrane na ich temat informacje.

Przykładowa rozmowa telefoniczna:

- *Witam, jestem zainteresowany ogłoszeniem Opla Astry z OtoMoto. Czy jest jeszcze aktualne?*
- Tak aktualne.
- *W takim razie miałbym kilka pytań odnośnie tego samochodu. Ja sam jestem mechanikiem więc prosiłbym o szczerą odpowiedź jeżeli coś jest z nim nie tak, dobrze? Mam kawałek do przejechania żeby go zobaczyć, a jak będzie coś nie tak to i tak go nie kupię, więc nie chciałbym nam obu marnować czasu.*
- Dobrze, proszę pytać.
- *Napisał Pan w ogłoszeniu że samochód to benzyna 1.6l, rok 2002 i ma przebieg 150 000km tak?*
- Tak.
- *Którym jest pan właścicielem?*
- Wiem że przede mną było na pewno dwóch.
- *Ma pan jakieś dokumenty dokumentujące przebieg?*
- Mam książkę serwisową ze wszystkimi wpisami do 100 000km
- *A kiedy był ostatni wpis?*
- W 2007 roku (*już pierwszy znak ostrzegawczy, w pierwsze 5 lat samochód zrobił 100 000km a w następne 6 lat tylko 50 000km?*)
- *Ile jest już Pan właścicielem tego samochodu?*
- 2 lata

(jeżeli przyjąć średnie wyliczenia, to według książki serwisowej o której sprzedający

wspomina, pierwsi właściciele robili średnio 20 000km w ciągu pierwszych pięciu lat, potem jeszcze w ich rękach samochód był przez 4 lata, czyli dodajmy $4 \times 20\,000\text{km} = 80\,000\text{km}$, co daje w sumie 180 000km do momentu kiedy obecny sprzedający go kupił. Czyli już więcej niż samochód ma teraz na liczniku. Bardzo duże prawdopodobieństwo, że licznik został cofnięty o mniej więcej 30 000km + tyle ile obecny właściciel przejechał w ciągu 2 lat)

– ***W jakim stanie jest blacharka?***

– Ogólnie w dobrym

– ***Nic nie rdzewieje na progach i nadkolach?***

– Pod nadkolami z przodu i z tyłu wyszło trochę rdzy, ale pół roku temu blacharz mi to zrobił. (gdybym nie zapytał dokładniej, to nie dowiedziałbym się tego)

– ***A jak z zawieszeniem i hamulcami? Wszystko działa czy jest coś zużyte?***

– Wszystko w porządku, co prawda amortyzatory nie są już nowe, ale wciąż są w niezłym stanie.

– ***Z wyposażenia w środku wszystko działa?***

– Tak wszystko działa.

– ***A klimatyzacja działa poprawnie?***

– Chłodzi ale słabiej niż na początku, trzeba uzupełnić płyn.

(jak już wiesz, skoro klimatyzacja nie chodzi poprawnie, to znaczy że albo układ jest nieszczelny, albo jakaś część jest na wykończeniu jak np. sprężarka, więc będą dodatkowe koszty ich naprawy. Ile to będzie, zależy od tego gdzie jest nieszczelność lub jaki jest powód słabej pracy klimatyzacji)

– ***Silnik w jakim jest stanie?***

– W dobrym, wszystko sprawne.

– ***A robił pan coś przy nim ?***

– Nie, od kiedy go kupiłem to nic przy nim nie robiłem.

(samochód ostatni przegląd miał dawno temu, od tamtej pory jeździł nim przynajmniej drugi właściciel, a teraz przez ostatnie 2 lata obecny właściciel. Nic przy silniku nie robił, a wiemy że na liczniku ma 150 000km albo i jeszcze więcej, bo jest on przekreślony. Duża szansa że coś się zaczęło psuć, dlatego właściciel go sprzedaje.)

– ***Jak wygląda sprawa z oponami?***

– Ma tylko komplet letnich, średnio zużyte

– ***Jaka jest maksymalna prędkość tego samochodu?***

- Do 160km/h rozpędza się w miarę, potem już bardzo wolno. Max to 190km/h.
(czyli jeździ szybko, silnik 1.6l, czyli nie najmniejszy, ale pewnie też dostał swoje od tego właściciela)
- ***Dobrze a gdzie ten samochód można obejrzeć?***
- Jasło, woj. podkarpackie
(czyli tereny górzyste, silnik bardziej obciążony)
- ***Jakbym przyjechał i po obejrzeniu zdecydował się na kupno, to nie ma Pan nic przeciwko temu, żebyśmy pojechali na stację diagnostyczną przed zakupem?***
- Hmm, ale na Pana koszt?
- ***Tak***
- To nie ma problemu.
- ***Dobrze, a mogę zapytać, czemu pan w ogóle sprzedaje ten samochód?***
- Ekhm, no wie pan... sprzedaję bo... bo, chcę sobie kupić nowy
(zastanawiał się, nie był pewien, słysząc że kłamie)
- ***Rozumiem, a ma pan jeszcze jakieś inne samochody do sprzedania?***
- Mam jeszcze BMW 3 z 2005r i Audi A4 z 2004r
(po tej odpowiedzi możemy być prawie pewni, że sprzedający jest handlarzem, a nie osobą prywatną)
- ***Hmm, tymi samochodami jednak nie będę zainteresowany. Dobrze, to ja się jeszcze zastanowię i oddzwonię do Pana. Do usłyszenia.***

To jest tylko przykładowa rozmowa i może ona pójść w różne strony. Wszystkie zdobyte informacje zanotuj w tabelce i zadzwoń do następnego ogłoszenia.

Jak widać w powyższej przykładowej rozmowie, samochód nie ma udokumentowanej historii przebiegu, ale raczej żaden samochód z 2002 roku nie będzie miał, więc to nie jest duży problem.

Jednak z naszych wyliczeń wynika, że mała szansa żeby ten samochód miał tyle przejechane ile jest na jego liczniku. Dodatkowo sam właściciel nie dokonywał żadnych napraw, co też jest podejrzane w 11 letnim samochodzie.

Jeżeli ten samochód jest gdzieś blisko Twojego miejsca zamieszkania, to ewentualnie można by pojechać go obejrzeć. Nawet jeżeli ma cofnięty licznik, ale blacharka i silnik są w dobrym stanie

tak jak mówi właściciel, to być może samochód wart byłby kupna. Jeżeli natomiast jest gdzieś daleko, to odradziłbym jechanie i oglądanie go, bo duża szansa że jest z nim coś nie tak.

Które Samochody Są Warte Obejrzenia

Po tym jak przedzwoniliśmy wszystkie interesujące nas ogłoszenia i mamy zanotowane wszystkie dane na temat samochodów, musimy podjąć decyzję, które samochody chcemy oglądnąć na żywo.

To do których sprzedawców zdecydujesz się pojechać będzie oczywiście zależało od wielu czynników, takich jak to jak bardzo Ci się dany samochód podoba, w jakim jest stanie z tego co Ci sprzedający powiedział, w jakiej cenie, jak daleko itd.

Ja doradzam oglądanie samochodów w kolejności od tego który najbardziej nam pasuje do tego który pasuje nam najmniej, chyba że inne są naprawdę blisko naszego zamieszkania. Pamiętaj, że zależnie od samochodu, niektóre okazje mogą pójść bardzo szybko i często zdarza się, że ktoś kupi go przed nami – dlatego liczy się czas.

Zawsze rano w dniu wyjazdu zadzwoń do sprzedającego, żeby dodatkowo potwierdzić, że będzie na nas czekał, szczególnie jeżeli wspomniał że ma innych chętnych którzy chcą kupić jego samochód.

Moduł V – Oglądamy Samochód

Po tym jak przyjechaliśmy oglądnąć na żywo samochód którym jesteśmy zainteresowani, musimy upewnić się że jest on w dobrym stanie technicznym, lub że wszystkie jego wady są nam znane i że nie kupujemy kota w worku.

Ten etap jest przeważnie najtrudniejszy dla kupujących, ponieważ jeżeli sam nie jesteś mechanikiem lub nie masz odpowiedniej wiedzy, to bardzo łatwo będzie handlarzowi lub innej osobie wcisnąć Ci bubel. Dzięki metodom i sposobom które Ci zdradzę poniżej, będziesz w stanie wykryć wady samochodów które zostały ukryte przez sprzedających.

Czy sprzedający jest handlarzem?

Pokazałem Ci już kilka sposobów na to, jak poprzez informacje z ogłoszenia i rozmowy przez telefon można stwierdzić, czy sprzedający jest handlarzem czy nie. Może się jednak okazać, że te sposoby nie dały rady wykryć tego, że sprzedający jest handlarzem, dlatego powinniśmy jeszcze upewnić się co do tego na miejscu.

Kiedy umawiasz się ze sprzedającym w celu oglądnięcia samochodu, zawsze staraj się umówić w jakimś miejscu powiązanym ze sprzedającym, na przykład w jego miejscu zamieszkania. Staraj się unikać miejsc neutralnych, jak stacje benzynowe, parkingi itp.

Jeżeli po przyjeździe do jego domu widzisz na podwórku lub pod domem:

- Dużo samochodów
- Dużo samochodów z rejestracjami z różnych województw
- Rozbite samochody
- Warsztat samochodowy
- Lawety, pomoc drogową i inne podobne samochody

...to od razu możesz podejrzewać, że sprzedający jest handlarzem, w związku z czym ryzyko, że samochód ma przekreślony licznik, jest po wypadku lub jest w jakiś sposób podpicowany wzrasta.

Jak poprawnie przeprowadzić inspekcję samochodu

Naszym celem jest przeprowadzenie oględzin samochodu i sprawdzenie, czy nie posiada on wad innych niż te o których sprzedający nam już powiedział. Oto co należy robić krok po kroku, żeby dobrze sprawdzić samochód przed zakupem:

Sprawdzanie czy samochód jest po wypadku

1. **Czy szyby są oryginalne** – na każdej szybie samochodu jest nadrukowane specjalne oznaczenie/kod/znak. Przeważnie takie kody zawierają w sobie rok produkcji samochodu, więc jeżeli widzisz jakieś cyfry to sprawdź czy wśród nich nie ma liczby takiej samej jak rok produkcji samochodu. Na szczęście to czy uda nam się wyczytać co dane znaki i symbole oznaczają nie ma znaczenia, ważne jest, żeby wszystkie szyby miały te same

oznaczenia.

Kiedy samochód wyjeżdża z fabryki, na wszystkich szybach widnieją te same znaki/symbole/numery.

Jeżeli któraś z szyb ma inne oznaczenia niż pozostałe, to oznacza to że albo sama szyba była wymieniona, albo drzwi/klapa tylna były wymienione. Przeważnie jest to znak, że samochód miał wypadek i był uderzony w miejsca/stronę po której szyba została wymieniona.

2. **Pasy bezpieczeństwa** – na pasach bezpieczeństwa są specjalne etykiety które mają nadrukowany na sobie rok produkcji samochodu. Sprawdź wszystkie pasy – jeżeli któreś z nich ma etykietę z rokiem nie pasującym do roku produkcji samochodu, to pasy zostały wymienione, co sugeruje że samochód brał udział w wypadku.

3. **Szparry między elementami blacharki samochodu** – pomiędzy różnymi elementami blacharki samochodu są obecne szpary, na przykład między błotnikami a drzwiami. Oryginalnie, te szpary mają określony odstęp i po obu stronach samochodu są takie same.

Zweryfikuj czy odległości (szpary) między wszystkimi elementami są takie same po obu stronach samochodu. Jeżeli nie są, to oznacza że części pomiędzy którymi szerokość szpar się różni, były wymieniane. To z kolei sugeruje, że samochód brał udział w wypadku i był uderzony w części które zostały wymienione.

4. **Łączenia elementów karoserii** – wszędzie gdzie różne elementy karoserii łączą się, jak na przykład w bagażniku pod dywanikiem, jest obecny oryginalny spaw, wykonany zgrzewarką producenta. Jeżeli jakieś elementy karoserii zostają uszkodzone, jak to ma miejsce np. przy wypadku, to blacharz wymienia je i musi je znów ze sobą połączyć. Blacharz używa to tego swojej spawarki, czego efektem będzie zupełnie inny wygląd spawy niż oryginalny.

Tak samo jak ze szparami między elementami, sprawdź wygląd spawów po obu stronach samochodu – powinny być one wszędzie takie same.

5. **Rok produkcji części** – na wszystkich oryginalnych częściach, zarówno metalowych jak i plastikowych, zawsze jest wybite logo producenta oraz data produkcji. Dodatkowo na plastikowych częściach są wybite „zegarki”, które określają rok produkcji części.

Otwórz klapkę od bezpieczników w samochodzie, i zobacz jakie oznaczenia, numery, datę i „zegarek” ma na sobie wybitą. Klapka od bezpieczników jest łatwo dostępna i najmniej narażona na uszkodzenia podczas wypadków, dlatego prawdopodobnie będzie wciąż oryginalna.

Porównaj oznaczenia z klapki z innymi elementami w samochodzie – najlepiej spojrzeć pod maskę na części silnika i plastikowe pokrywy, oraz do bagażnika. Wszystkie części na których nie ma takich samych oznaczeń, albo różnią się one od siebie, nie są oryginalne i zostały wymienione. Fakt ten zależnie od tego jakie części są nieoryginalne może sugerować, że samochód brał udział w wypadku.

W różnych samochodach różne części będą widoczne w różnym stopniu, na przykład w jednym może być łatwo widoczna chłodnica z oznaczeniami i datą produkcji, a w innym może być ona zabudowana i niewidoczna. Właśnie dlatego po podniesieniu maski samochodu musisz indywidualnie przyglądać się częściom silnika i tym co one pokazują.

6. **Czy przednie nadkola są oryginalne** – podnieś maskę samochodu i zwróć uwagę na rant który jest zakryty gdy maska jest zamknięta (miejsce w którym łączą się przednie nadkola z maską).

W bardziej ekskluzywnych markach jak np. Audi lub BMW na tych rantach będzie wybite logo producenta i/lub nazwa marki samochodu. Ich obecność świadczy o tym, że dane nadkole jest oryginalne. Jeżeli nie ma na nich takich oznaczeń, to pojawia się możliwość że były one wymieniane – natomiast gdy na jednym nadkole jest znaczek a na drugim nie ma, to oczywistym jest, że jedno to bez znaczka zostało wymienione.

Tańsze marki często nie posiadają znaczków na nadkolach nawet w oryginalnych częściach.

7. **Spawy amortyzatorów** – jeżeli pod maską są widoczne amortyzatory, to sprawdź czy mają one fabryczne zgrzewy (wklęsłe dziurki). Jeżeli nie ma wklęsłych dziurek, oznacza to, że amortyzator był wymieniany i spawany niefabrycznie.
8. **Sprawdź kolor lakieru pod uszczelkami** – otwórz drzwi po obu stronach samochodu oraz tylną klapę i odsuń trochę gumowe uszczelki od rantów na których są one osadzone. Ranty pod uszczelkami powinny być w tym samym kolorze co lakier na samochodzie i nie powinny nosić śladów malowania.

Bardzo często się zdarza, że ktoś próbuje na szybko podpicować samochód i nie ściąga uszczelek do malowania, bo tak jest szybciej. W takim wypadku ranty pozostają w starym kolorze, lub pozostają niedomalowane i stary kolor jest wciąż widoczny.

9. **Czy bieżnik opon równo się ściera** – popatrz na wszystkie opony na wprost i zobacz czy ich bieżnik jest równo starty. Jeżeli któraś opona ma nierówno starty bieżnik, to oznacza że samochód prawdopodobnie brał udział w wypadku i została naruszona jego konstrukcja.
10. **Sprawdź mocowanie maski** – możesz poluzować śrubę trzymającą jedno z mocowań maski (tzw. „łapy”) i sprawdzić jaki ma ona kolor. W fabryce maska jest malowana już po umocowaniu jej na samochodzie, więc część mocowania (łapy) która jest pod śrubą będzie w innym kolorze niż samochód, ponieważ maszyna nie mogła jej pomalować.

Przeciwnie jest gdy np. po wypadku ktoś wymienia i mocuje nową maskę. Lakiernik maluje taką maskę przed założeniem na samochód, przez co jej mocowania zostają pomalowane na kolor w jakim jest samochód.

11. **Sprawdź grubość lakieru** – jeżeli samochód brał udział w wypadku, to zniszczone elementy karoserii musiały zostać wymienione, w związku z czym, musiały być one również pomalowane przez lakiernika.

Żaden lakiernik nie jest w stanie odwzorować fabrycznej grubości powłoki lakieru, dlatego element z nieoryginalnym lakierem będzie się różnił jego grubością od pozostałych elementów.

Możesz kupić miernik grubości lakieru, dzięki któremu będziesz mógł zmierzyć jego grubość na różnych miejscach samochodu – jeżeli na którymś elemencie lub w którymś miejscu miernik pokaże Ci inną grubość niż na pozostałych, to oznacza że ten element jest nieoryginalny.

Przytykaj miernik na każdej części karoserii w co najmniej kilku miejscach, żeby wykryć poprawki lakiernicze które były wykonane miejscowo.

Jeżeli grubość lakieru różni się na różnych częściach nadwozia samochodu, to elementy które grubością odbiegają od innych były wymieniane.

Najprostsze mierniki można dostać na Allego.pl już za 25zł i są one w formie pisaków-magnesów, które przy odciążeniu od samochodu pokazują nam grubość lakieru.

Bardzo polecam zaopatrzenie się w taki miernik.

12. **Sprawdź kolor podkładu** –na gołą blachę przed nałożeniem ostatecznego lakieru w kolorze samochodu nakłada się tzw. „podkład”. W fabryce używa się przeważnie kolorów czarnych, ciemnych lub stalowych. Czyli oryginalnie pod lakierem w kolorze samochodu, na przykład czerwonym jest podkład w kolorze np. czarnym, a dopiero pod podkładem jest goła blacha.

W przeciwieństwie do fabryki, lakiernicy przeważnie używają podkładów w kolorze żółtym, lub szarym. Jeżeli jakiś element blacharki samochodu jest zarysowany lub uszkodzony (np. często przednia część maski jest obita od kamyczków), to przyjrzyj się mu dokładnie w miejscu uszkodzenia.

Jeżeli widzisz tam podkład w kolorze czarnym, ciemnym lub stalowym, to ta część jest oryginalna. Jeżeli natomiast widzisz kolor żółty lub szary, to taka część jest nieoryginalna.

Ta metoda może zastąpić posiadanie miernika do lakieru, jest ona jednak bardzo sytuacyjna, dlatego polecam posiadać miernik tak czy tak.

13. **Czy elementy plastikowe były klejone** – szczególnie w wyższej klasy samochodach elementy plastikowe są drogie, dlatego jeżeli przy wypadku zostały one połamane, to często dla zminimalizowania kosztów klei się je.

Można skleić je klejem, ale wtedy będzie i tak widoczna linia złamania, albo można skleić je „na ciepło”, wtedy na linii złamania będzie widoczny rozpuszczony plastik łączący połamane części.

Popatrz na elementy plastikowe i sprawdź czy nie były one klejone. Szczególną uwagę zwróć na te które są pod maską.

Sprawdzanie prawdziwego przebiegu samochodu

Szacuję, że 90% samochodów na polskim rynku ma cofnięte liczniki. Jeżeli popatrzysz na ogłoszenia, to bardzo rzadko samochody mają przejechane więcej niż 20.000km rocznie, co i tak jest niską średnią. Większość z nich oscyluje między 10.000km – 15.000km. Wyjątki stanowią tylko samochody którym dopiero co skończyła się gwarancja producenta, więc typowo będą to dwuletnie samochody, chyba że ktoś przedłużył sobie gwarancję.

W gazetach i na portalach internetowych możesz wyczytać wiele opinii ekspertów którzy uważają, że przyczyną tego że tak dużo osób cofa liczniki w samochodach przed sprzedażą jest to, że kupujący oczekują niskich przebiegów, więc handlarze tylko takie oczekiwania zaspokajają.

Jest to kompletną nieprawdą. Kupujący chcą podjąć tylko najlepszą decyzję kupna i wybierają z

tego co oferuje im rynek. To chciwi handlarze najpierw zaczęli cofać liczniki, żeby móc zaoferować samochody które wydają się atrakcyjniejsze – to z kolei zmusiło innych sprzedających do cofania liczników, żeby mogli konkurować z tymi chciwymi.

Na końcu są kupujący, którzy po prostu przeszukują ogłoszenia i porównują je ze sobą i zawsze będą bardziej skłonni do kupna samochodu z niższym przebiegiem. Jeżeli dzisiaj przywrócilibyśmy przebieg oryginalny na wszystkich cofniętych licznikach, to czy ludzie przestaliby kupować, bo samochody nagle mają przejechane powyżej 20.000km rocznie?

Oczywiście że nie. Dalej by kupowali i dalej by wybierali te z najniższym przebiegiem, tyle tylko że tym razem z tym prawdziwym.

Ale czy w ogóle przebieg samochodu jest ważny?

Teoretycznie, sam przebieg samochodu nie jest ważny – ważne jest to, jak bardzo samochód jest wyeksploatowany. A eksploatacja samochodu zależy od wielu czynników, nie tylko od tego ile kilometrów on przejechał.

Należy sobie postawić pytanie, w jakich warunkach samochód przejechał określoną ilość kilometrów. Jeżeli jeden samochód przejechał 100 000km w terenie górzystym, był katowany, jeździł na złym paliwie i po dziurawych drogach, to może on być w dużo gorszym stanie niż inny samochód który przejechał 150 000km który jeździł po obwodnicach, przeważnie na jednym, wysokim biegu i nie był katowany.

Oczywiście wewnątrz samochodu będzie bardziej zużyte wraz z ilością kilometrów, ale to też zależy od tego czy samochód nabił te kilometry na trasach czy w mieście, ile osób nim jeździło i czy właściciel o niego dbał.

Dlaczego o tym wszystkim Ci mówię?

Mówię o tym dlatego, bo w praktyce ciężko jest potwierdzić, czy przebieg samochodu pokazany na liczniku jest jego prawdziwym przebiegiem. Owszem, istnieją metody za pomocą których można próbować sprawdzić czy podany przebieg jest prawdziwy i zaraz Ci o nich powiem, ale w praktyce nie zawsze się one sprawdzają.

Jest szansa, że choć nie wiadomo jak się postarasz, to i tak kupisz samochód z cofniętym licznikiem. Każdy z nas taki kupi, bo większość z nich ma je cofnięte. Lecz chodzi o to, że to nie przebieg samochodu jest najważniejszy, ale jego stan - jeżeli samochód jest w dobrym stanie, to bez różnicy czy ma on cofnięty licznik czy nie. Tak jak mówiłem wyżej, być może gdyby tak dużo osób nie cofało liczników, to osoba która Ci dany samochód sprzedaje, też by go nie cofnęła.

Oto jak możesz sprawdzić prawdziwy przebieg samochodu:

1. Najpewniejszą metodą jest wizyta w Autoryzowanym Serwisie Obsługi dla marki samochodu który zamierzasz kupić (tzw. „ASO”). Ten sposób działa tylko w samochodach, które wyświetlają przebieg elektronicznie (cyfrowo).

Zależnie od marki, modelu i roku produkcji, dane o przebiegu mogą być zapisywane w jednym, lub większej ilości miejsc w samochodzie. Jeżeli osoba która cofnęła licznik spartaczyła robotę (albo wykonała ją tanim kosztem), to w ASO będą mogli dojść do prawdziwego przebiegu który jest zapisany w innych częściach samochodu, które nie zostały zmodyfikowane przez cofającego, lub przynajmniej dojść do informacji, że była

ingerencja w stan licznika.

Niestety, jeżeli ktoś roboty nie spartaczy (co ma miejsce przy cofaniu liczników w drogich samochodach, gdzie opłaca się wydać więcej na osobę która potrafi to zrobić), to nawet w ASO potwierdzą prawdziwość przekreślonego przebiegu. Bardziej ekskluzywne marki samochodów wciąż próbują ulepszyć zabezpieczenia chroniące cofanie licznika i często dużo ciężiej jest w nich go cofnąć tak, żeby nikt po wizycie w ASO się o tym nie dowiedział. „Gorsze” marki mają te zabezpieczenia gorsze i typowo im mniej samochód kosztuje, tym większa szansa że nawet w ASO nie dowiemy się o tym, że licznik został cofnięty.

Jeżeli chodzi o analogowe liczniki (czyli te stare z cyferkami które się przesuwają), to praktycznie nie ma możliwości stwierdzenia czy licznik został cofnięty – tak długo jak ktoś nie zostawi śladów śrubokręta na szybie licznika albo odcisków tłustych palców po wewnętrznej stronie szybki, to nie będziemy w stanie dojść do tego czy licznik został przekreślony czy nie.

2. Naszą inną linią obrony jest porównanie stanu wnętrza do rzekomego przebiegu. Wiadomo, elementy we wnętrzu samochodu zużywają się wraz z przebiegiem, więc jeżeli są one zbyt bardzo zużyte w stosunku do rzekomego przebiegu samochodu, to możemy podejrzewać że licznik został cofnięty.

Kierownica w średniej klasy samochodzie zaczyna się wycierać przy około 80 000km – 90 000km. Przy 150 000km będzie już klejąca. W wyższej klasy samochodach, widoczne wycieranie może być dopiero widoczne dopiero przy 150 000km. Jeżeli sprzedający mówi Ci, że dany samochód średniej klasy ma przejechane 80.000km, a na kierownicy nałożona jest nakładka pod którą jest lepka kierownica, to jest prawie pewne, że przebieg samochodu nie jest prawdziwy.

Można zwrócić również uwagę na to jak bardzo wytarte są boki siedzeń, oznaczenia na przełącznikach migaczy, czy jak bardzo wytarta jest gałka zmiany biegów, ale w praktyce wygląda to tak, że w starych samochodach to wszystko i tak będzie zużyte, więc ciężko będzie to porównać z przebiegiem, a w nowszych samochodach gdzie opłaca się wymienić zużyte elementy wnętrza na nowe, zostaną one wymienione i w efekcie nie będziemy mogli zobaczyć ich zużycia.

3. Dodatkowo czasem mniej profesjonalni oszuści przekreślą licznik, ale zapomną lub nie zauważą karteczki serwisowej umieszczonej w silniku. Często po różnych serwisach zostanie przyczepiona gdzieś pod maską karteczka z opisem tego co zostało naprawione/wymienione wraz z datą i obecnym na tamten moment stanem licznika.

Właśnie dlatego zawsze zaglądaj pod maskę i poszukaj jakichś nalepek które mogą zdradzić Ci więcej informacji o przebiegu samochodu.

Może się na przykład okazać, że na silniku widnieje nalepka o wymianie oleju przy przebiegu 150.000km z datą rok wstecz, a dzisiaj gdy chcemy kupić ten samochód to ma on na liczniku 130.000km.

Sprawdzanie stanu silnika oraz części układu jazdy

1. **Czystość silnika** – jeżeli po otworzeniu maski zobaczysz, że silnik jest czyściutki i świeci się jak perełki, to od razu włącz czerwony alarm podejrzliwości. Szczególnie w starszych samochodach, silnik powinien być po prostu brudny – to jest normalne. Nienormalnym jest

gdy jest on czyściutki – to oznacza że właściciel go umył, bo chciał coś ukryć, przeważnie wyciek oleju.

2. **Poziom oleju** - najpierw zapytaj sprzedającego czy samochód „bierze” olej. Jeżeli odpowie przecząco, to wyciągnij miernik oleju („bagnet”) i sprawdź stan oleju. Jeżeli samochód spala olej, to jest szansa że poziom oleju będzie poniżej minimum a sprzedający tego nie zauważył.
3. **Kolor oleju** – zwróć uwagę na kolor oleju na mierniku. Jeżeli olej jest czarny, to oznacza że olej jest bardzo stary i zużyty, co świadczy o tym że właściciel o niego nie dbał. Olej powinien być jasny i przezroczysty.
4. **Poziom kompresji** – odkręć korek wlewu oleju w silniku i zapal silnik. Przystaw rękę do otwartego wlewu i wyczuź czy powietrze mocno z niego dmucha. Jeżeli dmucha mocno, to oznacza że silnik ma słabą kompresję w jednym lub kilku cylindrach. Słaba kompresja powoduje że silnik jest słaby i nie ma mocy, ale ponieważ nie jeździłeś tym samochodem na co dzień, to możesz nie wyczuć tego podczas jazdy próbnej. Silnik który traci kompresję często wykazuje bardzo ukryte objawy które ciężko zauważyć, na przykład gdy jest zimny odpala normalnie i podczas jazdy też zachowuje się normalnie, ale po postoju gdy zaczyna stygnąć nie chce już odpalać. Bez znaczenia na to jakie objawy zdradza (lub nie zdradza) silnik z niską kompresją, to bardzo szybko będzie trzeba dokonać na nim poważnego i drogiego remontu.
5. **Osad** – jeżeli po odkręceniu korka wlewu oleju do silnika widzisz biały osad podobny do rzadkiej, białej śmietany, to oznacza to że do silnika dostaje się woda. W takim stanie silnik bardzo szybko się zużywa i długo nie pociągnie, co będzie wymagało drogiego, kapitalnego remontu.
6. **Stuki** – Przy zapalonym samochodzie otwórz maskę, podejdź blisko do silnika i przysłuchaj się jego pracy. Jeżeli słyszysz jakieś stuki albo specyficzny metaliczny stuk, to silnik będzie również wymagał kapitalnego remontu.

Najlepiej posłuchaj pracy jakichś silników w dobrym stanie, na przykład z samochodów znajomych albo rodziny, żeby zdobyć lepsze wyczucie tego, jak brzmi praca dobrego silnika. Oczywiście każdy silnik brzmi inaczej, ale gdy jakiś silnik źle pracuje i stuka to od razu to usłyszysz, nawet jak nie jesteś ekspertem w samochodach.

7. **Kontrolka oleju** – zwróć uwagę na kontrolkę i wskazówkę ciśnienia oleju. Po przekręceniu stacyjki do trybu w którym zapalają się wszystkie kontrolki, kontrolka od oleju powinna się zapalić i zgasnąć zaraz po tym jak samochód zapaliliśmy. Wskazówka ciśnienia oleju obok lampki powinna wskazywać wartość minimum 1,5 gdy silnik jest zapalony na wolnych obrotach (bez gazu). Jeżeli skala ciśnienia oleju jest w danym samochodzie wyrażona inaczej niż w jednostkach „bar”, to wskazówka powinna się znajdować na wysokości powyżej specjalnej kreski w innym kolorze, która określa wartość minimalną.

Potem podczas jazdy próbnej samochodem (5km – 6km minimum) również zwróć uwagę na to czy kontrolka ciśnienia oleju się nie zapala. Jeżeli kiedykolwiek podczas gdy silnik jest zapalony zapali się kontrolka ciśnienia oleju, to jest to oznaka poważnego problemu jak na przykład zużyta pompa czy zużyte panewki.

Pamiętaj że istnieje możliwość, że kontrolka ciśnienia oleju jest spalona, ale to zauważysz gdy nie zaświeci się ona po przekręceniu kluczyka. Jeżeli kontrolka jest spalona, to

obserwuj wskazówkę czy jest zawsze powyżej wartości minimalnej (1,5 bar). Podczas jazdy na wysokich obrotach, ciśnienie może skakać do góry, ale nigdy nie powinno spaść poniżej 1,5 bar.

8. **Komunikaty ostrzegawcze** - Sprawdź czy na desce rozdzielczej/komputerze pokładowym nie wyświetlają się inne kontrolki lub komunikaty ostrzegawcze, takie jak o serwisie który powinien być wykonany, hamulcach które powinny być sprawdzone, oleju który powinien być sprawdzony itp. Takie komunikaty bardzo źle wróżą i prawdopodobnie wspomniana przez komunikat część jest uszkodzona lub źle działa – sprzedawca może Cię zapewniać że taki komunikat wyskoczył, bo np. czujnik w danym miejscu się zepsuł, ale przeważnie jest to nieprawda.

Jeżeli widzisz jakieś komunikaty ostrzegawcze, to musisz przygotować się na naprawę danej części, a do tego jeżeli będziesz chciał żeby taki komunikat zniknął, będziesz musiał udać się do ASO i zapłacić dodatkowo za usunięcie takiego komunikatu.

Pamiętaj jednak, że pomimo że taki komunikat na komputerze pokładowym może wskazywać niewinnie „sprawdź hamulce” lub „sprawdź olej”, to może się pod tym kryć dużo poważniejsza usterka niż tylko wymiana klocków hamulcowych albo wymiana oleju.

9. **Poziom płynu w chłodnicy** – do chłodnicy jest podłączony zbiornik wyrównawczy. Taki zbiornik ma również oznaczony poziom minimalny i maksymalny płynu chłodniczego jaki powinien się w nim znajdować.

Jeżeli w zbiorniku wyrównawczym jest mniej płynu niż wartość minimalna, to może oznaczać że taki silnik się przegrzewa. Podczas jazdy próbnej zwróć szczególną uwagę na wskazówkę temperatury silnika.

10. **Pasek rozrządu** - zapytaj sprzedawcy czy i kiedy był wymieniany pasek rozrządu. Jeżeli potwierdzi że był, to zapytaj czy była z nim również wymieniona „rolka napinacza”.

Rozrząd jest bardzo ważnym elementem silnika, który odpowiada za sterowanie urządzeniami doprowadzającymi ładunek do spalania oraz wydalającymi spaliny. Rozrząd jest przeważnie napędzany paskiem lub łańcuchem.

Zależnie od samochodu, rozrząd powinien być wymieniany co 60 000km – 150 000km w celu ochrony przed zniszczeniem silnika, w przypadku awarii jednej z jego części. Minimum wymiany powinno opierać się na wymianie paska rozrządu o którym wspomniałem powyżej wraz z rolką napinacza. Często jednak właściciele oszczędzają i wymieniają sam pasek, co może skończyć się tym, że rolka pęknie powodując zerwanie się paska, w konsekwencji powodując zniszczenie silnika którego chcieliśmy w pierwszej kolejności uniknąć.

Jeżeli właściciel twierdzi że pasek, rolka, lub cały rozrząd był wymieniany, to zapytaj czy ma na to fakturę, żebyś mógł potwierdzić czy na pewno oraz kiedy konkretne elementy rozrządu były wymieniane.

Wymiana rozrządu jest stosunkowo tania do kosztów naprawy jakie musisz ponieść, gdy ulegnie on awarii i zniszczy Twój silnik.

11. **Czy samochód dymi** – jeżeli samochód dymi przy zapalaniu i podczas pracy, to albo bierze olej, albo silnik jest uszkodzony. Starsze samochody z silnikiem diesla mogą przy zapalaniu

puścić trochę dymu.

12. **Czy silnik równo chodzi** – odpal silnik i zostaw go bez gazu. Silnik powinien pracować równo i nie powinien sam zwiększać lub zmniejszać swoich obrotów („falować”).

Potem zacznij dodawać równomiernie gazu, potem na 2000-4000 obrotów przytrzymaj chwilę. Zwróć uwagę czy silnik równomiernie pracuje podczas zwiększania obrotów i czy się nie zatyka lub nie przerywa.

13. **Luz na łożyskach** – złap za każde z kół i poruszaj mocno ciągnąc je do siebie i pchając do przodu. Jeżeli wyczuwasz duży luz, to oznacza że samochód ma zużyte łożyska. Minimalny luz jest poprawny.

14. **Tarcze hamulcowe** – zajrzyj na tarcze hamulcowe i sprawdź czy nie są popękane. Jeżeli są, to będą one do wymiany.

Sprawdź również jak bardzo tarcze są starte. Kłoczek hamulcowy który przy hamowaniu przywiera do tarczy, stopniowo ją ściera. Spójrz na miejsce na tarczy w którym kłoczek się kończy, żeby zobaczyć różnicę grubości tarczy w miejscu w którym kłoczek ją stał oraz w miejscu do którego nie dosięgał i które zostało oryginalnej grubości.

Jeżeli zobaczysz dużą różnicę, to tarcza jest bardzo starta i będzie gorzej odprowadzała ciepło, przez co będzie gorzej hamowała.

15. **Opony** – sprawdź czy bieżniki opon na każdej z osi są takie same, tj. opony na przednim lewym i prawym kole muszą być takie same, jak i opony na tylnym lewym i prawym kole muszą być takie same.

Opony z przedniej osi i tylnej osi nie muszą być takie same, np. lewa przednia opona może być inna niż lewa tylna opona, tak długo jak przednia lewa i prawa opona są takie same i tylna lewa i prawa opona są takie same.

Jazda z różnymi oponami na jednej osi, na przykład z różną przednią prawą i lewą oponą nie tylko jest niebezpieczne, ale możesz też za to stracić dowód rejestracyjny samochodu przy kontroli policyjnej.

16. **Amortyzatory** – sprawdź amortyzator na każdym z kół. Naciśnij kilka razy całym ciężarem swojego ciała (a jeszcze lepiej jeżeli robią to dwie osoby) na karoserię nad każdym z kół. Spowoduje to że dany amortyzator zacznie się uginać. Jeżeli amortyzator jest sprawny, to już przy drugim naciśnięciu wyraźnie wyhamuje, a jeżeli jest zużyty to będzie wciskał się za każdym razem tak samo głęboko.

Jazda Próbną

Jeżeli po oględzinach wszystko jest z samochodem w porządku i dalej jesteś nim zainteresowany, to przed zakupem definitywnie musisz zrobić nim jazdę próbną.

Powiedz sprzedającemu, że jesteś zainteresowany kupnem bo wszystko Ci się podoba i że chciałbyś się tym samochodem przejechać. Ty powinieneś kierować samochodem, ponieważ jeżeli będzie nim kierował sprzedający, to może on ukryć jego wady, ponieważ zna samochód na wylot.

Na przykład samochód może jeździć normalnie, ale przy agresywnym przyspieszaniu może się dusić – jeżeli będzie go prowadził sprzedający, to będzie mógł specjalnie przyspieszać w sposób który nie pokaże usterki.

Różni sprzedawcy mogą różnie podchodzić do Twojej chęci przejechania się samochodem – jedni od razu dadzą Ci kluczyki, inni mogą się wymigiwać że się boją Ci go dać, nie ufają itp., a jeszcze inni kategorycznie odmówią Ci przejechania się nim.

Ja wyznaję zasadę, żeby powiedzieć im wprost jeżeli będą stawiać problemy – jeżeli nie mogę się przejechać samochodem na moich warunkach, to nie kupuję. Zdarzają się osoby które będą chciały jakiegoś poręczenia w razie gdy rozbijesz samochód, co jest jak najbardziej do zaakceptowania, tak długo jak warunki są rozsądne.

Oto konkretne kroki jakie powinieneś wykonać podczas jazdy próbnej i rzeczy na które powinieneś zwrócić uwagę:

1. **Sprawdź wyposażenie** – sprawdź dokładnie czy całe wyposażenie samochodu jest sprawne. Szczególną uwagę zwróć na klimatyzację, jeżeli samochód ją posiada – powinna zacząć w kilka sekund intensywnie chłodzić i nie powinny dochodzić do Ciebie żadne dziwne zapachy.

Jeżeli klimatyzacja chłodzi słabo, lub po jej włączeniu czujesz dziwny zapach, to oznacza że jest zepsuta i/lub zagrzybiała i będzie wymagała naprawy i napełnienia. W najlepszym wypadku będzie to koszt około 300zł, w najgorszym 1000zł i więcej, jeżeli usterka jest poważna.

Zwróć również uwagę na komputer pokładowy i wszystko co się wyświetla na desce rozdzielczej – jeżeli widzisz komunikaty w innym języku to samochód był sprowadzony z zagranicy, a sprzedawcą jest handlarzem (albo obecny właściciel kupił go od handlarza).

2. **Upewnij się że samochód jest „zimny”** - przy odpalaniu samochodu spójrz na wskaźnik temperatury silnika i upewnij się że jest na zero. Dzięki temu będziesz wiedział jak samochód odpala gdy jest nie rozgrzany i podczas jazdy będziesz mógł obserwować czy nie się z nim nie dzieje gdy jest jeszcze zimny.

Doradzam odpalenie samochodu przy wykonywaniu ogólnych oględzin silnika które opisałem wcześniej, zgaszenie go gdy je zakończymy i w czasie gdy silnik stygnie wykonywanie reszty oględzin jak amortyzatory, hamulce itp.

Gdy będziesz odpalał silnik po raz pierwszy, to od razu zwróć uwagę na wskaźnik temperatury silnika – jeżeli po odpaleniu wskazuje wyższą temperaturę niż 0, to właściciel mógł odpalać samochód przed Tobą, by ukryć jakieś usterki które występują tylko przy zimnym silniku, jak np. to że samochód ciężko odpala gdy jest zimny. W takim przypadku powiedz sprzedającemu że będziesz chciał poczekać aż silnik ochłodzi się do końca, zanim ponownie go odpalisz do jazdy próbnej.

Gdy silnik jest zimny a Ty jesteś gotowy, odpal samochód i rozpocznij jazdę próbną.

3. **Ssanie** – gdy silnik jest zimny powinno się uruchomić automatyczne „ssanie”, lub gdy samochód ma je ręczne, to Ty powinieneś je uruchomić. Praktycznie już we wszystkich samochodach jest ssanie automatyczne, więc nie musisz nic włączać – musisz jedynie obserwować czy działa poprawnie.

Ssanie ma za zadanie utrzymać trochę wyższe obroty zimnego silnika gdy nie wciskasz gazu, aby go szybciej rozgrzać. Właśnie dlatego po odpaleniu zimnego silnika powinien on mieć wyższe obroty i wyraźnie chodzić głośniejsze niż tego oczekujesz, gdy odpuścisz maksymalnie pedał gazu.

Najpierw po odpaleniu, postój trochę bez gazu i obserwuj czy silnik pracuje równo. Jeżeli wszystko jest w porządku to zacznij jechać normalnie. Gdy wskaźnik temperatury silnika zacznie się unosić, po kilku minutach jazdy ssanie powinno się automatycznie wyłączyć i gdy będziesz stał na przykład na światłach i odpuścisz maksymalnie gaz, to samochód powinien chodzić ciszej i spokojniej na niższych obrotach.

Jeżeli po tym jak wskaźnik temperatury silnika pokazuje, że silnik osiągnął odpowiednią temperaturę (około 90 stopni C, mniej więcej w połowie skali wskaźnika), a ssanie dalej działa, to coś jest zepsute w samochodzie i nie radzę go kupować.

4. **Przyśpieszanie** – podczas jazdy przetestuj wolne, równomierne przyśpieszanie na każdym z biegów, oraz szybkie i agresywne. Upewnij się żeby uprzedzić właściciela samochodu że chcesz przetestować czy samochód płynnie przyśpiesza przy szybkim dodawaniu gazu, żeby go nie wystraszyć. Samochód może mieć różne usterki techniczne które wyjdą tylko przy agresywnym przyśpieszaniu, dlatego musisz to przetestować.

Jeżeli nie ma w pobliżu długiej drogi z małym ruchem, to poproś sprzedającego żeby poprowadził Cię na obwodnicę lub drogę szybkiego ruchu która jest w pobliżu, ewentualnie inną drogę która będzie pozwoli Ci przetestować szybkie przyśpieszanie i potem wysoką prędkość.

5. **Skrzynia biegów** – biegi powinny wchodzić płynnie, nie zgrzytać i nie powinny wyskakiwać same. Jedź normalnie tak jakbyś jechał swoim samochodem – jeżeli coś jest nie tak, to od razu to wyczujesz.

Na każdym biegu płynnie i spokojnie przekręć cały zakres obrotów, a potem przetestuj szybkie przyśpieszanie przez cały zakres obrotów. W tej kwestii ten punkt łączy się z punktem poprzednim o przyśpieszaniu.

Jeżeli jedziesz samochodem z automatyczną skrzynią biegów, to pamiętaj że reaguje ona na to jak używasz pedału gazu. Upewnij się że podczas normalnej i naturalnej jazdy i przyśpieszania, skrzynia pracuje poprawnie i płynnie przełącza wszystkie biegi.

Przetestuj również przyśpieszanie od zera z pedałem wciśniętym w ziemię i zwróć uwagę jak skrzynia zmienia biegi. Dodatkowo podczas jazdy na każdym biegu wciśnij pedał szybko i głęboko i od razu go odpuść – to zmusi skrzynię do redukcji o jeden bieg niżej - dzięki temu będziesz mógł sprawdzić, czy skrzynia również bezproblemowo redukuje biegi. Zależnie od tego na którym biegu jedziesz, spróbuj redukować biegi o jeden lub dwa naraz – skrzynia będzie redukowała biegi zależnie od tego jak głęboko i jak szybko wciśniesz pedał gazu.

Tak samo jak z automatyczną skrzynią, również w ręcznej skrzyni przeprowadź test redukcji biegów (pomiń tylko redukcję z biegu 2 na bieg 1, ponieważ bieg 1 nie jest przystosowany do redukcji podczas jazdy).

6. **Bieg cofania** – może wydawać się to banalne, ale sprawdź bieg cofania. Zdarza się czasem,

że samochód ma problemy z cofaniem, ale ponieważ nikt się tego nie spodziewa to może to pozostać niezauważone. Szczególnie w skrzyniach automatycznych problemy z biegiem wstecznym pojawiają się dość często i są bardzo drogie w naprawie.

7. **Puść kierownicę podczas jazdy** – rozpędź się do prędkości 40km/h – 60km/h i po upewnieniu się że jesteś na pustej drodze i nie ma żadnego niebezpieczeństwa puść kierownicę. Zwróć uwagę czy nie ściąga samochodu na którąś ze stron - jeżeli samochód samoczynnie skręca przy puszczonej kierownicy, to do wymiany będą końcówki drążków, wahacze lub będzie to oznaka złej zbieżności kół.
8. **Przetestuj hamulce** – oprócz normalnego hamowania które będziesz wykonywał podczas jazdy, wykonaj dwa dodatkowe testy hamowania:
 1. Rozpędź się i zacznij hamować równomiernym i stopniowym wciskaniem pedału hamulca, aż dociśniesz pedał do maksimum, a samochód się zatrzyma.
 2. Wykonaj próbę awaryjnego hamowania poprzez rozpędzenie się i szybkie i głębokie wciśnięcie pedału hamulca.
 3. Przetestuj hamulec ręczny – zaciągnij go na postoju i spróbuj ruszyć na pół-sprzęgle. Jeżeli samochód będzie miał problemy z ruszeniem, to znaczy że hamulec ręczny działa poprawnie.

Alternatywnie możesz zatrzymać się na wzniesieniu i zaciągnąć hamulec ręczny.

Jeżeli podczas testowania hamulców usłyszysz stuki, trzaski, czujesz drzenie kierownicy lub samochód zaczyna ściągać na jedną ze stron, to są to oznaki różnych awarii takich jak krzywe tarcze hamulcowe, słabsze hamulce na którymś z kół lub zużyte zawieszenie.

9. **Sprawdź pełny skręt** – skreć maksymalnie koła i zacznij jechać robiąc koło, dodając jednocześnie trochę gazu. Alternatywnie możesz wykonać zawracanie na drodze o 180 stopni, jednak pamiętaj żeby skrócić kołami maksymalnie, jechać stosunkowo szybko (na tyle na ile pozwala na to przestrzeń) oraz wykonać zawracanie w obie strony (tj. w lewo i w prawo).

Może się zdarzyć, szczególnie w samochodach z napędem na przednie koła, że samochód skręca normalnie przy małym skręcie, jednak przy pełnym skręcie pojawiają się problemy takie jak przeskakiwanie, trzaski i stuki. Może to być oznaka zużytych przegubów lub innej awarii.

Tego typu usterki bardzo często pozostają niezauważone przez kupujących, bo nikt typowo nie wykonuje pełnych skrętów podczas jazdy próbnej.

10. **Wykonaj szybkie skręty** – podczas jazdy z prędkością około 20km/h – 40km/h wykonaj serię kilku szybkich, małych skrętów w lewo i w prawo i upewnij się że nie słyszysz stuków, które oznaczają usterki w układzie kierowniczym
11. **Dodaj i odpuść gaz** – podczas jazdy, na każdym z biegów dodaj szybko dużo gazu i natychmiast go odpuść. Po szybkim przyspieszeniu samochód powinien równo przejść do zwalniania bez żadnych luzów, szarpnięć ani stuków. Wszelkie dziwne zachowania mogą mieć różną, często ciężką do wykrycia przyczynę, począwszy od wadliwych świateł, poprzez uszkodzone przewody, aż po uszkodzony silnik.

Może się też zdarzyć, że usterki są obecne tylko na określonych biegach, dlatego musisz wykonać test na każdym z biegów.

12. **Rozpędź się do dużej prędkości** - rozpędź się do minimum 100-km/h - 120km/h i sprawdź czy samochód zachowuje się poprawnie. Może zdarzyć się tak, że przy dużych prędkościach samochód zaczyna trząść, rzucać i telepać, czego nie zdradza powolna jazda.
13. **Sprawdź elektronikę** – sprawdź wszelką elektronikę samochodu używaną podczas jazdy, jak na przykład tempomat jeżeli samochód go posiada.
14. **Przejedź przez nierówności** – podczas jazdy próbnej przejedź samochodem po różnych nierównościach. Jeźdź bez włączonego radia, najlepiej z uchylonym oknem i wsłuchaj się w to jak pracuje zawieszenie na nierównościach.

Jeżeli słyszysz stuki, trzaski albo jakiegokolwiek inne nienormalne zachowania zawieszenia, to jest to oznaka zużytego zawieszenia samochodu. Zależnie od klasy i rocznika samochodu, wymiana zawieszenia może kosztować nawet połowę wartości samochodu.

Doradzam przejechanie po różnych rodzajach nierówności, ale najlepszy efekt daje przejechanie średnią prędkością po drodze z kostki brukowej, albo po torach przejazdu kolejowego lub najlepiej po torach tramwajowych, jako że one przeważnie nie są wyrównywane z nawierzchnią.

Stacja Kontroli Pojazdów / ASO

Jeżeli po sprawdzeniu samochodu samemu jesteś dalej zainteresowany jego kupnem, to zależnie od tego ile ten samochód kosztuje, może być warto odwiedzić jeszcze przed zakupem stację kontroli pojazdów lub autoryzowaną stację obsługi, w celu dodatkowego sprawdzenia samochodu.

Pracownicy stacji kontroli pojazdów czy ASO będą mogli sprawdzić samochód pod kątem jego sprawności, nie tylko ze względu na ich doświadczenie, ale również na maszyny i warunki jakie mają.

Cena sprawdzenia samochodu na stacji kontroli pojazdów lub w ASO będzie różna zależnie od miejsca i miasta i jest bardzo rozpięta, zależna często od różnych promocji i dokładności badania jakie sobie wybierzemy. Typowo możemy się spodziewać że wydamy między 100zł – 500zł, przeważnie w granicach 200zł – 300zł.

Stacje kontroli pojazdów są przeważnie tańsze i oferują techniczne sprawdzenie samochodu, takie jak test zawieszenia samochodu, test hamulców, skład spalin, ustawienia świateł itp. Jeżeli chodzi o zawieszenie, to po przeprowadzonym teście otrzymasz wydruk z procentowym wskazaniem jak bardzo jest ono zużyte, dzięki czemu będziesz mógł dowiedzieć się ile jeszcze wytrzyma.

W ASO przeważnie jest trochę drożej, ale możemy podpiąć samochód do komputera i zweryfikować prawdziwość przebiegu samochodu (jeżeli przebieg wyświetlany jest elektronicznie), poprawność pracy silnika oraz historię serwisową na podstawie numeru VIN samochodu. Niestety w większości ASO nie mają sprzętu do testowania zużycia zawieszenia (tzw. „trzepaków”), a jeżeli już to testują je tylko elektronicznie.

Alternatywą jest pojechanie do zakładu mechanicznego i poproszenie o inspekcję samochodu.

Wystarczy że znajdziesz jakiś zakład mechaniki pojazdowej w pobliżu i zadzwonisz do nich mówiąc, że właśnie oglądasz samochód do kupna i czy mogli by go obejrzeć i wydać swoją opinię. Co prawda mechanik raczej nie będzie dysponował trzepakami ani komputerem, ale będzie mógł sam dokonać oględzin samochodu, wjechać nim na kanał i sprawdzić swoim fachowym okiem. Przeważnie wyniesie Cię to dużo taniej niż pierwsze dwie opcje.

To czy zdecydujesz się na dodatkowy test samochodu i czy będzie to mechanik, stacja kontroli pojazdu, ASO, czy może wszystkie naraz, powinno zależeć głównie od tego ile kosztuje samochód który kupujesz. Jeżeli kupujesz samochód za 2 000zł to może nie być opłacalne wydanie 300zł na stację diagnostyczną, gdzie i tak wiesz że prawdopodobnie zawieszenie jest dosyć zużyte, ponieważ samochód jest stary. Jeżeli natomiast kupujesz samochód np. za 10 000zł albo 20 000zł i chcesz pojeździć nim kilka lat, to jak najbardziej może być warto pojechać go dodatkowo sprawdzić.

Ogólne wskazówki jakie mógłbym Ci polecić:

- Jeżeli Twój samochód ma licznik analogowy i jest dosyć starym samochodem, to wybierz mechanika albo stację kontroli pojazdów.
- Jeżeli Twój samochód ma wyświetlany przebieg elektronicznie, to najlepiej wybierz się do ASO gdzie będziesz mógł sprawdzić prawdziwość przebiegu oraz historię samochodu. Jeżeli później będziesz chciał upewnić się dodatkowo co do zawieszenia, to ewentualnie możesz wybrać się na stację kontroli pojazdów.

Jeżeli chodzi o aspekt techniczny sprawdzania samochodu podczas kupowania, to najlepiej przed wyjazdem do sprzedającego żeby oglądnąć samochód, wyszukaj w internecie adresy i telefony najbliższych stacji kontroli pojazdu lub ASO i weź je ze sobą. Gdy na miejscu okaże się że chcesz kupić dany samochód, to będziesz mógł od razu zadzwonić do nich, zapytać się o dostępność i ceny oraz od razu do nich pojechać i sprawdzić samochód.

Przeniesienie ryzyka na sprzedającego

Jeżeli oglądasz samochód i wszystko Ci się podoba, a sprzedawca zapewnia że wszystko w samochodzie jest w porządku, że licznik nie był cofnięty itp. i zdecydowałeś się kupić samochód jeżeli badanie w stacji diagnostycznej lub w ASO nie wykaże dużych nieprawidłowości względem tego co o samochodzie powiedział sprzedający, to możesz się jeszcze zabezpieczyć w jeden sposób przed niepotrzebnymi kosztami.

Poinformuj sprzedającego, że jesteś zainteresowany kupnem samochodu, tylko że dla pewności że nie ma on żadnych ukrytych wad, chcesz pojechać na stację diagnostyczną / ASO. Powiedz, że jeżeli badanie nie wykaże dużych rozbieżności między stanem faktycznym opisanym przez sprzedającego, to od razu kupisz samochód. Jeżeli jednak okaże się, że jest jakaś poważna wada ukryta, jak np. cofnięty licznik, to sprzedający odda Ci pieniądze które zapłaciłeś za badanie.

Już sama reakcja sprzedawcy da Ci dużo informacji – jeżeli powie że zgoda, to pojedź na badanie i prawdopodobnie wszystko będzie w porządku. Jeżeli zacznie się migać, to możesz zacząć mieć wątpliwości.

Takiego typu uzgodnienia mogą być tylko „na gębę”, albo możecie też dodać odpowiedni zapis do umowy.

Ogólnie takiego typu umowy będą wypalały tylko przy nowszych, droższych i bardzo zadbanych

samochodach, ponieważ wtedy właściciel nie będzie się bał pójść na taki układ, bo wie że jego samochód jest w dobrym stanie.

Nie ma sensu próbować powyższego podejścia do starszych i tańszych aut, bo właściciele się nie zgodzą.

Sprawdzanie Dokumentów Samochodu

Jeżeli samochód od strony technicznej nam pasuje, to należy przed zakupem sprawdzić jego dokumenty. Oto rzeczy na które należy zwrócić uwagę:

Kompletność dokumentów

1. **Dowód rejestracyjny** – dowód rejestracyjny jest obowiązkowy przy zakupie samochodu. Wszystkie dane z dowodu rejestracyjnego muszą pokrywać się ze stanem faktycznym, tj.:

1. **Numer rejestracyjny** w dowodzie musi pokrywać się z numerem na tablicach samochodu
2. **Marka i model** z dowodu musi pokrywać się z marką i modelem samochodu
3. **Numer identyfikacyjny pojazdu** (tzw. „VIN”) z dowodu musi pokrywać się z numerami wybitymi na samochodzie. Różne marki samochodów umieszczają numer VIN w różnych miejscach nadwozia samochodu. Najczęstszymi miejscami jest tabliczka pod maską silnika, próg lub boczny rant po otwarciu przednich drzwi kierowcy lub pasażera oraz gdy patrzymy z zewnątrz samochodu przez przednią szybę do środka, miejsce gdzie styka się przednia szyba z deską rozdzielczą.

Zawsze przed kupnem zweryfikuj numer identyfikacyjny pojazdu z dowodu z numerem wybitym na samochodzie. Jeżeli po otwarciu maski nie zobaczysz numeru na tabliczce lub na części karoserii, to zapytaj właściciela gdzie w samochodzie został wybity numer identyfikacyjny.

Powodem dla którego należy zweryfikować powyższy numer jest to, że ktoś może chcieć sprzedać Ci samochód kradziony z dowodem rejestracyjnym z innego, podobnego samochodu, w którym to wypadku numer dowodu nie będzie zgadzał się z numerem wybitym na samochodzie.

4. **Rok produkcji i data rejestracji** – w dowodzie będą również podane daty produkcji samochodu oraz pierwszej rejestracji. Data produkcji i pierwszej rejestracji będą się różnić, ponieważ samochód został sprzedany i zarejestrowany jakiś czas po tym, gdy został wyprodukowany. Przyjmij że dopuszczalna różnica między datą produkcji a pierwszej rejestracji będzie wynosiła maksimum 2 - 3 lat, co oznaczało by, że samochód stał „w salonie” 2 – 3 lat. Jeżeli różnica jest większa, to taki pojazd jest podejrzany.

Jeżeli samochód był sprowadzony z zagranicy, to w dowodzie będzie również wbita „data pierwszej rejestracji w kraju”, która wskazuje datę jego pierwszej rejestracji w Polsce.

5. **Składak** - istnieje możliwość że dany samochód jest „składakiem”. Składaki mogą oznaczać różne rzeczy, ale prawidłowością jest to, że taki samochód nie był ostatecznie złożony w fabryce producenta. Na przykład ktoś mógł przywieźć z zagranicy taki samochód w częściach i złożyć go w Polsce sam.

Kiedyś w Polsce można było sprowadzić samochód z zagranicy taniej, gdy rozłożyło się go na części za granicą, przywiozło go w częściach i złożyło z powrotem na miejscu (często był to tylko zabieg odkręcenia odpowiedniej ilości śrub na lawecie). W ten sposób omijało się dużo opłat związanych z wwiezieniem i rejestracją samochodu w Polsce. Obecnie już prawie nie sprowadza się „składaków”.

Przeważnie składaka można poznać albo po adnotacji „składak” w dowodzie rejestracyjnym, albo po tym że rok produkcji samochodu który jest wbity w dowód rejestracyjny nie pasuje do modelu samochodu, na przykład gdy wiesz że dany model wyszedł z produkcji w 1994 roku, a w dowodzie jest wpisany rok produkcji 1998, to wiesz że masz do czynienia ze składakiem. Ważna uwaga – w dowodzie może nie być żadnej adnotacji że dany samochód jest składakiem, więc czasem jedynie nasza wiedza na temat tego w jakim roku dany model zmienił swój wygląd albo wyszedł z produkcji zdradzi nam, że dany samochód to składak.

Na polskim rynku składaki przeważnie są tańsze od „nie-składaków”, ponieważ kupujący nie ufają takim samochodom ze względu na to, że rok produkcji z dowodu różni się od prawdziwego roku produkcji samochodu i jego wszystkich podzespołów. W rzeczywistości mogą to być normalne i sprawne samochody i nie ma z nimi żadnego problemu. Pamiętaj jednak, że ponieważ rok produkcji w dowodzie rejestracyjnym składaka może różnić się od rzeczywistego roku produkcji samochodu, to może być problem z kupieniem do niego odpowiednich części przy naprawie, jeżeli nie znasz faktycznego roku produkcji samochodu.

Dla świętego spokoju odradzam kupno składaka, ale jeżeli znajdziesz jakiegoś okazjnie, w dobrym stanie, sprzedawca poinformuje Cię z góry że to składak (czyli nie będzie tego ukrywał), z dokumentami jest wszystko w porządku i znasz prawdziwą datę produkcji, to nie ma przeciwwskazań żeby go kupić.

6. **Karta pojazdu** – jeżeli w dowodzie widnieje adnotacja że karta pojazdu została „wydana”, to oznacza że sprzedawca przy sprzedaży samochodu MUSI Ci przekazać aktualną kartę pojazdu.

Obowiązek posiadania karty pojazdu został wprowadzony w Polsce w 1999r i wszystkie samochody zarejestrowane po raz pierwszy po 1999r włącznie, posiadają karty pojazdu. Pojazdy zarejestrowane po raz pierwszy przed 1999r nie posiadają karty pojazdu.

Karta pojazdu jest swego rodzaju księgą wieczystą samochodu, w której zapisani są wszyscy poprzedni właściciele pojazdu. Upewnij się, że w karcie pojazdu jest zapisana osoba/osoby które widnieją jako właściciele w dowodzie rejestracyjnym.

Bezwarunkowo, karta pojazdu (jeżeli została wydana) musi zostać Ci przekazana

podczas zakupu samochodu. Jeżeli sprzedawca nie ma karty pojazdu, to nie kupuj takiego samochodu.

W przypadku gdy kupisz samochód bez karty pojazdu, będziesz musiał udać się w celu jej wyrobienia do wydziału komunikacji który jest właściwy dla sprzedającego Ci samochód, a sprzedający będzie musiał tam złożyć oświadczenie, że on sam sprzedał Tobie już samochód. Jeżeli któraś z tych czynności nie zostanie dokonana, nie będziesz mógł przerejestrować samochodu na siebie, jako że przy rejestracji samochodu musisz przedstawić kartę pojazdu.

Jak widzisz powyższy proces jest skomplikowany, a wystarczy że sprzedający oleje sprawę i nie będziesz mógł przerejestrować samochodu na siebie. Dlatego nigdy nie kupuj samochodu bez karty pojazdu.

Dodatkowo jeżeli sprzedający nie posiada karty pojazdu, to może być to oznaka jakiegoś szemranego interesu.

7. **Ważność przeglądu technicznego** – w dowodzie są pola z informacją o przeprowadzonych badaniach technicznych. Jeżeli chcesz po kupnie samochodu wrócić nim do domu, to samochód musi mieć aktualne badanie techniczne (oraz ubezpieczenie OC o którym powiem w następnym punkcie).

Sprawdź daty badań technicznych wybitych na dowodzie rejestracyjnym – powinny być aktualne. Jeżeli nie są aktualne, to nie możesz prowadzić takiego samochodu, oraz przed jego rejestracją będziesz musiał udać się na takie badanie, jako że wydziały komunikacji żądają przedstawienia dokumentu, że samochód ma aktualne badania techniczne i jest sprawny, przed tym jak przerejestrują samochód na Ciebie.

Jeżeli samochód który chcesz kupić nie ma badań technicznych a Ty go kupisz, to może się okazać że samochód nie jest w pełni sprawny i nie przejdzie pozytywnie badania, gdy pojedziesz na stację kontroli pojazdu. W takim przypadku nie będziesz mógł jeździć, ani przerejestrować samochodu na siebie, dopóki nie naprawisz usterek.

W związku z powyższym oczekuj, żeby samochód który kupujesz miał aktualne badania techniczne.

8. **Ubezpieczenie OC** – Tak jak z badaniami technicznymi, jeżeli chcesz wrócić samochodem do domu po jego zakupie (albo pojechać na stację diagnostyczną przed zakupem), musi on posiadać ubezpieczenie OC (odpowiedzialność cywilna).

Według prawa każdy zarejestrowany samochód musi posiadać ciągłość ubezpieczenia OC – to oznacza, że sprzedawca musi Ci przekazać przy sprzedaży samochodu dokument potwierdzający, że samochód ma ważne ubezpieczenie (przeważnie jest to mały świstek papieru z danymi samochodu, danymi ubezpieczenia oraz podpisem i pieczęcią agenta ubezpieczeniowego).

Jeżeli jakkolwiek samochód nie ma ciągłości ubezpieczenia, np. jeżeli właściciel wypowiedział umowę ubezpieczenia na samochód i nie zakupił innego ubezpieczenia, to właściciel jest z urzędu karany jest grzywną w wysokości

dwóch wynagrodzeń minimalnych za pracę, obecnie jest to prawie 3 000zł. W związku z powyższym, gdy kupujesz samochód, to powinien on mieć już ubezpieczenie OC. W momencie kupna, samochód dalej pozostaje ubezpieczony, ponieważ ubezpieczenie jest przypisane do samochodu, a nie do osoby która go ubezpieczyła (np. poprzedni właściciel).

Do niedawna, gdy kupiłeś od kogoś samochód, to ubezpieczenie OC zawarte przez poprzedniego właściciela automatycznie przechodziło na Ciebie (nowego właściciela). W związku z tym gdy ubezpieczenie się kończyło (a jest ważne zawsze rok), to zgłaszała się do Ciebie firma ubezpieczeniowa i kazała sobie opłacić składkę za następny rok, jako że ubezpieczenie automatycznie się odnawiało, żeby zachować ciągłość ubezpieczenia.

Wiele osób o tym nie wiedziało i po kupnie samochodu kupowało sobie nowe ubezpieczenie, zapominając o wypowiedzeniu ubezpieczenia które automatycznie na nich przeszło z poprzedniego właściciela. W konsekwencji często zdarzało się, że takie osoby musiały opłacić 2 ubezpieczenia – nowe które sami sobie zawarli, oraz stare które przeszło na nich z poprzedniego właściciela samochodu, a którego zapomnieli lub nie wiedzieli że trzeba wypowiedzieć.

Jednak w 2012 roku zostały znowelizowane przepisy odnośnie ubezpieczeń OC. Obecnie gdy skończy się okres ubezpieczenia zawartego przez poprzedniego właściciela samochodu, to nie przechodzi ono automatycznie na Ciebie.

W związku z powyższym, sam musisz zadbać o to, żeby Twój samochód miał ciągłość ubezpieczenia – w przeciwnym przypadku zostanie na Ciebie nałożona wyżej wspomniana kara.

Jeżeli kupujesz samochód i ma on ubezpieczenie OC ważne jeszcze np. przez 3 miesiące, to możesz nim spokojnie jeździć, ale musisz zawrzeć nowe ubezpieczenie najpóźniej w dniu w którym kończy się stare, tak żeby zachować ciągłość ubezpieczenia.

Dodatkowo musisz zgłosić się do ubezpieczyciela, żeby dokonał on rekalkulacji Twojej składki ubezpieczenia. Jeżeli poprzedni właściciel miał większe zniżki niż Ty, to będziesz musiał dopłacić odpowiednią część. Jeżeli to Ty masz większe zniżki, to dostaniesz zwrot nadpłaconego ubezpieczenia, pomimo że płacił za nie poprzedni właściciel – jest tak dlatego, bo wg prawa ubezpieczenie OC zostaje nabyte wraz z samochodem.

Minusem rekalkulacji ubezpieczenia jest to, że przeważnie okres takiego ubezpieczenia nie będzie doliczał się do Twoich zniżek. Właśnie dlatego rozważ rozwiązanie starego ubezpieczenia które zawarł poprzedni właściciel i wykupienie nowego na siebie.

Jeżeli nie chcesz kontynuować ubezpieczenia w ubezpieczalni w której poprzedni właściciel wykupił polisę, to po przerejestrowaniu samochodu na siebie, najlepiej w tym samym dniu zadzwoń do obecnej ubezpieczalni i wypowiedz polisę OC. W tym samym momencie wykup nową polisę OC już na siebie w wybranej przez Ciebie ubezpieczalni. Dzięki temu od razu zaczną Ci się naliczać zniżki za bezszkodową jazdę.

Podsumowując – przy zakupie samochodu musi mieć on ważne ubezpieczenie OC, a Ty po zakupie musisz dokonać rekalkulacji obecnego ubezpieczenia, lub je rozwiązać i nabyć nowe. Musisz również zadbać o to, żeby w trakcie całego okresu w którym samochód będzie w Twoim posiadaniu, posiadał on ciągłość ubezpieczenia polisą OC.

9. **Współwłaściciele** – w dowodzie rejestracyjnym może istnieć zapis, że istnieje współwłaściciel samochodu. Właściciel może sprzedać samochód tylko za zgodą współwłaściciela, dlatego oboje muszą być obecni przy sprzedaży i oboje muszą podpisać umowę. Oboje również muszą przedstawić Ci ich dowody tożsamości, żebyś mógł potwierdzić że są osobami za które się podają.

Właściciel może podpisać się za współwłaściciela tylko wtedy, gdy posiada od niego odpowiednie pełnomocnictwo. W takim przypadku informacja o tym, że właściciel podpisuje się jako pełnomocnik współwłaściciela, powinna się znaleźć w umowie kupna-sprzedaży samochodu, oraz powinieneś otrzymać kopię takiego pełnomocnictwa (i zweryfikować je z oryginałem)

Jeżeli współwłaścicielem samochodu jest bank, to nie kupuj takiego samochodu. W takim wypadku właścicielem samochodu wciąż jest bank, a osoba go posiadająca jest tylko użytkownikiem i nie ma prawa sprzedać takiego samochodu. Dopiero po spłacie kredytu bank zostaje usunięty jako współwłaściciel z dowodu rejestracyjnego i użytkownik może nim w pełni dysponować, w tym go sprzedać.

10. **Jeżeli właściciel z dowodu nie zgadza się ze sprzedającym** – może zaistnieć sytuacja, w której pan „Marek” który sprzedaje nam samochód, kupił go wcześniej od pana „Tomka”. W międzyczasie nie przerejestrował samochodu na siebie i w dowodzie rejestracyjnym dalej widnieje pan Tomek.

W takiej sytuacji pan Marek musi nam przedstawić i przekazać ORYGINAŁ umowy kupna samochodu do pana Tomka, oraz już normalnie podpisać z nami umowę sprzedaży, przekazać ubezpieczenie OC oraz kartę pojazdu.

Gdy udamy się do naszego wydziału komunikacji w celu przerejestrowania samochodu na nas, musimy mieć umowę kupna-sprzedaży od pana Marka, bo od niego kupiliśmy samochód, ale ponieważ w dowodzie rejestracyjnym i karcie pojazdu pan Marek nie widnieje (bo nie przerejestrował samochodu na siebie po kupnie od pana Tomka), to musimy mieć również umowę kupna-sprzedaży między panem Markiem i panem Tomkiem która poświadcza, że rzeczywiście pan Marek był właścicielem tego samochodu i mógł go nam sprzedać.

PAMIĘTAJ żeby w takim wypadku otrzymać ORYGINAŁ umowy między panem Markiem i panem Tomkiem, ponieważ kopia takiej umowy nie będzie uznana przez Twój wydział komunikacji i możesz mieć duże problemy z zarejestrowaniem samochodu na siebie.

11. **Dowód tymczasowy (tzw. „miękki”)** – przy rejestracji samochodu nie otrzymasz od razu „prawdziwego” dowodu rejestracyjnego – otrzymasz najpierw „pozwolenie czasowe”. Wygląda ono podobnie do normalnego dowodu rejestracyjnego, lecz ma tylko jedną stronę (przód i tył) i na górze jest napisane „pozwolenie czasowe”.

Pozwolenie czasowe wydaje się jak sama nazwa wskazuje, na okres tymczasowy, w którym wydział komunikacji sprawdza legalność samochodu oraz oczekuje na wyrobienie normalnego dowodu przez Wytwórnię Papierów Wartościowych.

Jeżeli sprzedający dysponuje tylko dowodem tymczasowym, to nie ma on prawa go sprzedawać. Jeżeli ktoś zaproponuje Ci kupno samochodu, a dysponuje on tylko dowodem czasowym, to nie polecam takiego samochodu kupować.

W najgorszym wypadku samochód będzie kradziony, a wtedy możemy zostać oskarżeni o paserstwo i w efekcie stracić i samochód i wszystkie zapłacone za niego pieniądze.

12. **Brak tablic rejestracyjnych** – brak jednej lub obydwu tablic rejestracyjnych nie stanowi problemu. Przy składaniu dokumentów do przerejestrowania samochodu na nas w wydziale komunikacji, będziemy musieli po prostu dołączyć oświadczenie o utracie jednej lub obu tablic.

Spisanie Umowy I Kupno Samochodu

Jeżeli samochód który oglądałeś podoba Ci się, jesteś zadowolony z jego stanu technicznego i ceny, to przyszedł czas na formalności. Teraz musisz podpisać umowę ze sprzedającym, zapłacić mu i możesz odjechać swoim nowym samochodem.

Oto co musisz zrobić i na co należy zwrócić uwagę:

1. **Weź ze sobą umowę kupna-sprzedaży.** Przykładową umowę udostępniam w materiale bonusowym który otrzymałeś wraz z tym poradnikiem. Link do materiałów bonusowych znajdziesz na ostatniej stronie.

Alternatywnie możesz użyć umowy kupna-sprzedaży właściciela samochodu, ale upewnij się, że zawarte są w niej wszystkie informacje które opisuję poniżej.

2. Wypełnij umowę wszystkimi niezbędnymi danymi:

1. Data i miejsce zawarcia
2. Dane osobowe sprzedawcy i nabywcy - imiona, nazwiska, daty urodzenia, PESEL lub NIP/REGON w przypadku firmy, adres zamieszkania, nr i seria dokumentu tożsamości (dowód osobisty)
3. Dane pojazdu – nr rejestracyjny, numer nadwozia (VIN), pojemność silnika, rok produkcji, marka i model, przebieg
4. Kwota sprzedaży
5. Zapis o przeniesieniu własności i odebraniu pieniędzy przez sprzedającego
6. Informację o tym kto jest płatnikiem podatków i kosztów związanych z umową (zazwyczaj kupujący)

7. Podpisy kupującego i sprzedającego – pamiętaj że jeżeli w dowodzie rejestracyjnym są zapisani współwłaściciele, to każdy z nich musi być obecny przy podpisywaniu umowy i musi ją podpisać własnoręcznie.

Wszystkie te jak i inne dodatkowe zapisy, są zawarte w mojej umowie którą udostępniłem Ci w materiale bonusowym. Możesz ją wydrukować i użyć.

Dokumenty I Procedura Rejestracji Samochodu Sprowadzonego Z Zagranicy

Poniżej opisuję jakie dokumenty są potrzebne i co musisz zrobić, żeby zarejestrować samochód który został przywieziony z zagranicy. Jest to dosyć skomplikowana procedura i nie polecam samemu się z nią mierzyć bez wcześniejszego doświadczenia lub pomocy od osoby doświadczonej, ponieważ z doświadczenia wiem, że nawet jak zrobisz wszystko poprawnie, to baba w wydziale komunikacji może odmówić Ci rejestracji samochodu.

Zdarzały mi się takie sytuacje gdzie biurwa potrafiła się doczepić do czegoś co nie jest wymagane i odmawiała rejestracji samochodu. Dopiero po długim wyklucaniu się pasowała i rejestrowała samochód. Przypuszczam, że gdyby na moim miejscu była osoba która nie zajmowała się na co dzień samochodami i z własnego doświadczenia nie wiedziała że z dokumentami wszystko jest w porządku, nie miałaby na tyle przekonania żeby wyklucić się z babą z urzędu. Nie twierdzę oczywiście, że w każdym urzędzie każdy pracownik nie ma odpowiedniej wiedzy, ale niestety zdarza się to za często, że bym mógł polecić osobie niedoświadczonej mierzenie się z poniższą procedurą.

W praktyce możesz nabyć samochód sprowadzony z zagranicy na 3 sposoby:

- Możesz pojechać zagranicę i kupić samochód samemu, przez co będziesz musiał załatwiać wszystkie formalności sam od początku do końca
- Możesz kupić samochód od polaka handlarza który sprowadził ten samochód „na surowo”, to znaczy że on ma tylko umowę kupna-sprzedaży od poprzedniego właściciela który mieszka zagranicą. W tym przypadku podpisujesz umowę kupna-sprzedaży z polakiem handlarzem, upewniasz się że on PRZEKAZAŁ Ci wszystkie wymagane przez polskie urzędy dokumenty i potem musisz sam załatwić całą procedurę papierkową i uiścić wszystkie opłaty które opisuję poniżej.

NIE POLECAM kupowania samochodu od takiej osoby, bo nawet najmniejsze braki w dokumentach i przeoczenia zostawia Cię na lodzie, jeżeli sprzedający oleje Cię po zainkasowaniu pieniędzy.

- Trzecią opcją jest kupno samochodu od polaka handlarza który sprowadził go i dopełnił już wszystkich formalności papierkowych. Dzięki temu podpisujesz z nim umowę kupna-sprzedaży, on przekazuje Ci wszystkie wymagane do rejestracji dokumenty, a Ty tylko idziesz do wydziału komunikacji i rejestrujesz od razu samochód, tak jakbyś rejestrował samochód zakupiony w kraju.

Jeżeli chodzi o kupowanie samochodów zagranicznych, to gorąco polecam kupowanie od kogoś kto załatwił już wszystkie formalności papierkowe i uiścił wszystkie opłaty. Dzięki temu będziesz miał lepszy spokój umysłu, mniej chodzenia i mniej problemów.

Oto co trzeba zrobić żeby zarejestrować samochód sprowadzony z zagranicy

1. **Tłumaczenie dokumentów** - wszystkie dokumenty które będziesz składał przy rejestracji samochodu muszą być w języku polskim. W związku z tym, wszystkie dokumenty które będą w języku obcym, muszą być przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego.

Dodatkowo zrób ksera wszystkich dokumentów i niech Twój tłumacz przysięgły przybije na nich swoją pieczęć, bo niektóre biurwy doczepiają się do kser że nie są oryginały!

Koszt: 100zł i więcej, zależnie od tłumacza i ilości dokumentów

2. **Badania techniczne** – samochód musi mieć wbity w dowódzie ważny przegląd techniczny. Jeżeli takiego nie ma, to musisz zabrać samochód do stacji kontroli pojazdów i przeprowadzić badanie techniczne. Oczywiście musisz mieć dokument potwierdzający.

Koszt: 150zł

3. **Akcyza** – w urzędzie celnym właściwym dla Twojego miejsca zamieszkania, musisz opłacić akcyzę na swój samochód, która wynosi 3,1% wartości samochodu gdy ma on pojemność silnika do 2000 cm³, oraz 18,6% gdy ma on pojemność silnika powyżej 2000 cm³.

Żeby dokonać opłaty akcyzy, udajesz się do urzędu celnego i składasz:

1. Wypełniony wniosek o wydanie dokumentu potwierdzającego zapłatę podatku akcyzowego
2. Deklarację uproszczoną nabycia wewnątrzwspólnotowego AKC-U (druk możesz pobrać na stronie internetowej Twojej Izby Celnej)
3. Dowód opłaty skarbowej za dokument potwierdzający zapłatę akcyzy
4. Dokument zakupu samochodu w postaci faktury, umowy kupna-sprzedaży lub rachunku
5. Dokument identyfikacji pojazdu wystawiony w kraju członkowskim UE w postaci dowodu rejestracyjnego lub karty pojazdu
6. Dokument potwierdzający wyrejestrowanie samochodu w kraju zakupu
7. Zaświadczenie o ważnym badaniu technicznym
8. Tłumaczenia przysięgłe wszystkich dokumentów które są w języku obcym

Podatek akcyzowy wpłacasz na rachunek bankowy Izby Celnej. W tytule przelewu wpisz: "akcyza od samochodu osobowego" oraz podajesz markę i nr nadwozia pojazdu. Opłatę skarbową wpłać na rachunek bankowy urzędu miejskiego - w tytule przelewu wpisz: "opłata skarbową za wydanie potwierdzenia zapłaty podatku akcyzowego" i podaj markę i nr nadwozia samochodu.

Koszt: Akcyza i opłata skarbową w wysokości 17zł

4. **Urząd Skarbowy** – w ciągu 7 dni musisz dostać zaświadczenie VAT-25 potwierdzające opłacenie podatku VAT lub braku tego obowiązku.

Wszystkie samochody kupione w Unii Europejskiej nie są objęte VAT-em, ale wciąż musisz uzyskać zaświadczenie VAT-25 o braku obowiązku opłacenia tego podatku.

Koszt: 160zł

5. **Opłata recyklingowa** – musisz opłacić opłatę recyklingową na konto Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wszelkich szczegółów możesz dowiedzieć się na ich stronie internetowej: <http://www.nfosigw.gov.pl>

Koszt: 500zł

6. **Rejestracja w wydziale komunikacji** – teraz możesz iść do wydziału komunikacji żeby zarejestrować na siebie kupiony samochód. Oto co musisz ze sobą wziąć:
 1. Wypełniony wniosek o rejestrację pojazdu
 2. Dowód własności pojazdu w postaci umowy, faktury oraz ich tłumaczenia
 3. Dowód rejestracyjny lub kartę pojazdu, oraz zagraniczne tablice rejestracyjne
 4. Dokument udowadniający wyrejestrowanie pojazdu, jeśli nie ma odpowiedniego wpisu w dowodzie rejestracyjnym
 5. Twój dowód tożsamości
 6. Zaświadczenie ze stacji diagnostycznej o udanym i wciąż ważnym badaniu technicznym samochodu, jeżeli w dokumentach nie było ważnego przeglądu technicznego
 7. Dokument potwierdzający opłatę akcyzy
 8. Zaświadczenie VAT-25
 9. Dowód uiszczenia opłaty komunikacyjnej i ewidencyjnej w wydziale komunikacji w którym dokonujesz rejestracji
 10. Dowód uiszczenia opłaty recyklingowej

Po przedstawieniu wszystkich powyższych dokumentów powinieneś otrzymać tymczasowy dowód rejestracyjny i tablice rejestracyjne. Normalny dowód rejestracyjny i karta pojazdu zostaną wyrobione w ciągu następnych 30 dni.

Podsumowanie rejestracji samochodu sprowadzonego

Jak widzisz procedura może być długotrwała i skomplikowana. Jeżeli będziesz podążał za krokami opisanymi powyżej, to teoretycznie nie powinieneś mieć problemu z przejściem przez wszystkie kroki, ale z doświadczenia wiem, że rzeczywistość w urzędach jest bardzo daleka od teorii i jest szansa że zjesz własne zęby, zanim przejdziesz przez całą procedurę.

Właśnie dlatego, jeżeli będziesz kupował samochód sprowadzony, to polecam kupienie go od osoby która załatwiła już wszystkie sprawy papierkowe i uiściła wszystkie opłaty. W efekcie będziesz mógł od razu przejść do kroku 6 i udać się do wydziału komunikacji żeby zarejestrować nabyty samochód. Pamiętaj żeby w takim wypadku upewnić się, że dostajesz wszystkie wymienione w punkcie 6 dokumenty – w przeciwnym wypadku wydział komunikacji odmówi Ci rejestracji samochodu, a sprzedawca może przestać odbierać od Ciebie telefony i w efekcie zostaniesz z drogą zabawką, która będzie stała u Ciebie w garażu.

Jak sprawdzić czy samochód nie był kradziony

Na szczęście w dzisiejszych czasach nie ma już aż tak wielu samochodów kradzionych na rynku jak to było kiedyś. Uważam, że dużo łatwiej kupić samochód kradziony który jest sprowadzony z zagranicy niż krajowy, ponieważ dużo łatwiej oszukać kogoś podrobionymi, zagranicznymi dokumentami niż krajowymi, ponieważ na co dzień nie mamy z nimi do czynienia.

Żeby zminimalizować ryzyko kupna kradzionego samochodu, powinniśmy powziąć szereg kroków:

1. **Samochód powinien posiadać komplet dokumentów** – oczywiście jeżeli samochód nie posiada żadnych dokumentów, to nie muszę chyba mówić żeby takiego nie kupować. Natomiast sprzedawca może na przykład nie mieć karty pojazdu i próbować nam wmówić że ją zgubił i żebyśmy kupili go bez niej, a on nam wystawi oświadczenie że nam sprzedał samochód i sami będziemy mogli sobie kartę pojazdu potem wyrobić. Chociaż w teorii można tak zrobić, to dużo bardziej prawdopodobne, że jeżeli samochód nie posiada np. karty pojazdu, to jest on kradziony – dowód rejestracyjny i ubezpieczenie OC mogło być w samochodzie podczas kradzieży, ale ponieważ karty pojazdu się ze sobą nie wozi, to złodziej nie będzie jej miał.
2. **Czy jest książka serwisowa** – z książką jest podobnie jak z kartą pojazdu – nie wozi się jej ze sobą, ale prawdziwy właściciel prawdopodobnie ją posiada. Nawet jeżeli jest ona już od dawna nie uzupełniana, to i tak typowo jest przekazywana od właściciela do właściciela przy sprzedaży samochodu. Wyjątki stanowią stare samochody z wieloma poprzednimi właścicielami – w takich przypadkach książka serwisowa mogła już dawno zostać zgubiona, co nie znaczy, że samochód jest kradziony.
3. **Czy kluczyk/kluczyki są oryginalne** – jeżeli kluczyk wygląda podejrzanie i nie ma loga marki to jest to znak ostrzegawczy, że może być dorobiony.
4. **Czy są ślady włamania** – poszukaj śladów włamania w samochodzie, jak na przykład wymienione szyby lub złamany i klejony plastik przy stacyjce.
5. **Sprawdź zgodność numeru VIN na nadwoziu** – zawsze sprawdzaj czy numer VIN z dowodu rejestracyjnego pokrywa się z numerem wybitym na nadwoziu. Może zaistnieć sytuacja, w której ktoś chce sprzedać Ci samochód z dokumentami innego, podobnego samochodu.
6. **Sprawdź prawdziwość nr VIN na nadwoziu** - istnieją sytuacje, w którym oszuści kradną

jeden samochód, biorą dowód rejestracyjny z drugiego samochodu i „przebijają” nr VIN na nadwoziu samochodu tak, żeby pokrywał się z dowodem rejestracyjnym z tego drugiego auta.

W związku z powyższym, oprócz sprawdzenia czy nr VIN na nadwoziu pokrywa się z tym z dowodu rejestracyjnego, sprawdź też czy nie ma niczego podejrzanego na całej długości elementu nadwozia, na którym jest wybity nr VIN.

Na przykład może być widoczny szlif starego numeru i nabity nowy, albo widoczny spaw który może świadczyć że część blachy z numerem VIN innego samochodu została z niego wycięta i przyspawana do nowego samochodu.

Oczywiście w takich przypadkach oszuści będą starali się ukryć przebite numery, na przykład szlifując spawy i malując element na pokrywający się kolor, ale być może ktoś zostawił jakieś ślady, szczególnie jeżeli wykonywał to na szybko.

7. **Sprawdź tożsamość sprzedającego** - przy podpisaniu umowy MUSI być obecny właściciel, który jest wpisany w dowód rejestracyjny (lub właściciele jeżeli jest ich kilku). Nigdy nie podpisuj umowy np. z mężem który mówi że żony akurat nie ma, ale że on za nią podpisze umowę. Zawsze zweryfikuj dowód osobisty osoby która podpisuje z Tobą umowę.
8. **Sprawdź samochód na policji** – za zgodą właściciela, możesz pojechać z samochodem na komisariat, gdzie policjant pomoże Ci potwierdzić autentyczność dokumentów, sprawdzić czy nie było ingerencji w numer VIN na nadwoziu samochodu oraz przeszukać swoją bazę danych samochodów kradzionych.

Ostatecznie zdarzały się przypadki, że nawet po sprawdzeniu samochodu przez policję, później samochód okazywał się kradziony i został zabrany nowemu właścicielowi, ale jednak policja jest naszym najlepszym strzałem jeżeli chodzi o sprawdzenie legalności samochodu.

Dodatkowo oszuści będą mniej skorzy do pojechania z Tobą na policję, ponieważ istnieje szansa że ich oszustwo dużo łatwiej wypłynie, dlatego jeżeli sprzedawca odmawia Ci sprawdzenia samochodu na komisariacie, to zrezygnuj z jego kupna.

9. **Sprawdź status samochodu w rejestrze urzędowym** – istnieje możliwość (za niewielką opłatą) sprawdzenia czy samochód nie był kradziony w urzędowym rejestrze na stronie internetowej <http://epuap.gov.pl>
10. **Sprawdź historię samochodu za pomocą nr VIN** – nie będę reklamował żadnego konkretnego serwisu, ale jeżeli wejdiesz w Google.pl i wpiszesz „sprawdź VIN samochodu”, to znajdziesz różne strony które za opłatą wyświetlają historię samochodu po jego nr VIN. Z takich raportów możesz dowiedzieć się kiedy samochód był serwisowany, jaki miał wtedy przebieg oraz czy figuruje w rejestrze samochodów kradzionych w różnych krajach.

Podsumowanie

Gratuluje Ci przeczytania mojego poradnika! Jestem pewien że jesteś teraz gotów, żeby odnaleźć i kupić samochód, z którego będziesz w 100% zadowolony!

Mam jeszcze kilka sugestii dla Ciebie, odnośnie szukania samochodu...

Teoretyków odnośnie samochodów jest dużo, ale w praktyce rynek samochodowy wygląda tak, że jeżeli chcesz kupić dobry samochód, to przeważnie musisz za niego zapłacić więcej niż średnia cena i więcej niż większość innych samochodów z podobnego rocznika. Taki teoretyk powie Ci zawsze, że przepłaciłeś za swój samochód, bo przecież „takich samych” jest na Allegro 15 za połowę tej ceny.

Nie daj się i nie słuchaj takich bzdur. Dobre samochody w okazyjnych cenach się zdarzają, ale bardzo rzadko. Żeby ktoś mógł sprzedać Ci dobry samochód w okazyjnej cenie, to musi go sprzedawać bo kupił sobie nowszy, albo bo ma kłopoty finansowe. Pierwsza opcja z polskimi samochodami zdarza się rzadko, a nawet jeśli, to taki właściciel wcale się nie pali do sprzedaży, bo skoro mógł sobie pozwolić na kupno nowszego samochodu, to może sobie pozwolić na poczekanie i sprzedanie swojego samochodu za tyle, ile jest wart.

Druga opcja, kiedy sprzedający ma kłopoty finansowe zdarza się, choć też nie często, bo ludzie wolą sprzedać wszystko inne niż samochód o który dbali. Dużo częściej można znaleźć dobry samochód w dobrej cenie, który jest sprowadzony z zagranicy – ale jeżeli chodzi o samochody zagraniczne, to też trzeba uważać, bo bardzo dużo handlarzy ściąga złomy i chce tylko naciągnąć kupujących. Jeżeli zobaczysz zagraniczny samochód w okazyjnej cenie, to stawiam że jest to złom.

Właśnie dlatego, proszę nie sugeruj się średnimi cenami samochodów i jeżeli chcesz kupić dobry samochód po okazyjnej cenie, to przygotuj się na długie szukanie – jak pojeździsz, pooglądasz te „okazje” i sprawdzisz je wiedzą z mojego poradnika, to zobaczysz że większość z nich to totalny złom, a reszta nie jest warta nawet tej „okazyjnej ceny”.

Jeżeli jesteś skłonny trochę poszukać, a nie chcesz wydać dużo, to przygotuj się zapłacić średnią kwotę którą dyktuje rynek, za rocznik i stan samochodu który szukasz.

Jeżeli natomiast chcesz szybko kupić dobry samochód w Twoim roczniku i klasie, to przygotuj się żeby zapłacić ponad średnią cenę z danego rocznika i klasy. Nawet dla testu doradzam przejechanie się po ogłoszeniach blisko Twojego miejsca zamieszkania – obejrzyj 3 samochody z podobnego rocznika z dolnego pułapu cenowego, a potem 3 samochody z górnego pułapu cenowego. Zobaczysz jaka jest różnica. W dolnym pułapie będą to handlarze z samochodami które mają super niskie przebiegi, były po wypadkach, skrzypią i mają wady techniczne. Górny pułap cenowy to będą normalni goście, którzy dbali o swój samochód, mają na wszystkie dokumenty, a ich samochód dobrze jeździ.

Życzę Ci powodzenia i szerokiej drogi!

Materialy Bonusowe

Pod poniższymi linkami możesz otrzymać materiały bonusowe które Ci obiecałem:

[Co Zrobić Po Kupnie Samochodu](#)

[Moja Umowa Kupna-Sprzedaży Samochodu](#)

[Ściągawka 49 Rzeczy Do Sprawdzenia Przed Zakupem Samochodu](#)